„Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 6-ej."

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 24-GO MAJA 1929-GO ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 140

Nowy atak Niemiec na Polskę

Schacht zażądał w Paryżu zaniechania likwidacji niemieckiej własności w Polsce

Niemcy nie godzą się na propozycje aljantów w sprawie spłaty odszkodowań

BERLIN, 23 maja.

Z niesłychaną chytrością korzystają Niemcy z każdego wystąpienia na terenie międzynarodowym, aby w tej czy innej formie przemycić jakieś ukryte uderzenie przeciwko Polsce.

Zdawało się, że w obecnych rokowaniach rzeczoznawców w Paryżu w sprawie uregulowania spłaty odszkodowań, Polska jest tak samo bezpośrednio zaangażowana, iż trudnoby coś przeciwpolskiego wymyślić.

Tymczasem p. Schacht już po raz drugi próbuje na tej konferencji przedstawicieli świata finansów, odbywającej się zresztą bez naszego udziału, wykręcić jakieś postanowienie bezpośrednio szkodzące Polsce.

Po nieudanem wystąpieniu z propozycją rewizji granic, zażądał obecnie zaniechania wszelkich likwidacyj niemieckiej własności prywatnej na podstawie traktatu wersalskiego. Żądanie to było wymierzone przedewszystkiem przeciwko likwidacji własności niemieckiej w Polsce Zachodniej. Żądania tego sojusznicy w doręczonych wczoraj p. Schachtowi kontrpropozycjach nie uwzględnili.

Berlin, 23 maja.
Polska Agencja Telegraficzna.

„Berliner Tageblatt" donosi, że tekst propozycji rzeczoznawców aljanckich ma formę listu o rozmiarach 2-ch stronic, do którego dołączony jest skorygowany egzemplarz sprawozdania, opracowanego przez d-ra Schachta i Stampa.

Rzeczoznawcy niemieccy, jak donosi „Berl, Tag." zajęci są obecnie badaniem tego dokumentu, który ma wykazywać jakoby poważną ilość niejasności i luk. Żądania wierzycieli aljanckich zawierać mają tyle subtelności matematycznych, że rzeczoznawcy niemieccy nie mogą sobie wytworzyć jasnego obrazu co do ich doniosłości.

W związku z tem, delegacja niemiecka zwróciła się do członka delegacji francuskiej p. Quesnay'a o ustne udzielenie wyjaśnień w sprawie obliczeń rzeczoznawców aljanckich. Dziś na godz. 10.30 wyznaczone zostało spotkanie między p. Youngem a d-rem Schachtem.

Berlin, 23 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa berlińska komentuje memorandum rzeczoznawców w sposób bardzo nieprzychylny, przedstawiając je jako niemożliwe do przyjęcia. Dzienniki nacjonalistyczne mówią o usiłowaniach aljanckich wprowadzenia Niemców w błąd i o wymuszeniu.

„Berliner Tageblatt" nazywa projekty wierzycieli niejasnemi a żądania ich niemożliwemi do przyjęcia, podkreśla jednak, że żądania te nie są ulitimatywne, i że wobec tego będą musiały doprowadzić do nowych rokowań, zakończenie których trudno przewidzić.

„Vorwaerts" stanowczo w jaknajobjektywniejszy sposób przyjmuje, że rzeczoznawcy aljanccy odrzucili tylko dwa zastrzeżenia niemieckie, mianowicie żądanie moratorjum i żądanie całkowitego zniesienia hipoteki na kolejach. „Vorwaerts" oświadcza jednak, że delegacja niemiecka znajduje sie w bardzo ciężkiem położeniu szczególnie z tego powodu, że wewnątrz niej wyłoniły się poważne różnice zdań.

Cała prasa berlińska omawia i podnosi z naciskiem zapowiedź dymisji drugiego głównego rzeczoznawcy niemieckiego dyrektora Voeglera, przyczem dzienniki prawicowe przytaczają tę dymisję jako dowód że odpowiedzialne koła przemysłu niemieckiego uważają żądanie aljanckie za zbyt wygórowane i niemożliwie do wykonania przez Niemców.

Marsz. Piłsudski powrócił do Warszawy

witany na dworcu entuzjastycznie przez liczne tłumy.

Warszawa, 23 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 23 o godz. 6.30 po poł. powrócił z Wilna Marszałek Piłsudski. Na dworcu głównym oczekiwali p. Marszałka premjer Świtalski w otoczeniu członków rządu, wyższych urzędników i grona wyższych oficerów. Po powitaniu z premjerem, członkami rządu i oczekującymi go osobami Marszałek Piłsudski wyszedł przed dworzec, przed którym zebrały się liczne tłumy, które entuzjastycznie żegnały, odjeżdżającego do Belwederu otwartym samochodem Marszałka Piłsudskiego.

Student Wosiljus skazany na śmierć

za zamach na Waldemarasa.

BERLIN, 23 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Biuro Wolffa donosi z Kowna, że student Wosiljus przyznał sie do udziału w zamachu na Waldemarasa, wymieniając kilku uczestników, a m. in. studenta Kudelisa. Sąd wojenny skazał Wosiljusa na karę śmierci.

Kowno, 23 maja.

W związku z zamachem na Waldemarasa oraz wobec przypuszczeń, iż zamachowcy znajdują się jeszcze na terenie litewskim, została wzmocniona obsada litewskiej straży granicznej na granicy łotewskiej, polskiej i pruskiej. W największym stopniu wzmocniono straż graniczną na południu.

***

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnetrznych otrzymało meldunek, że wczoraj o godz. 11-ej w nocy na jednym z odcinków granicznych w powiecie święciańskim doszło do utarczki między patrolem straży granicznej litewskiej w sile trzech osób a dwoma członkami organizacji Pleczkajtisa w czasie przekraczania przez nich granicy z Polski do Litwy. Po kilkuminutowej wymianie strzałów obaj nielegalnie przekraczający granicę zawrócili z powrotem na terytorjum polskie.

***

Kowno, 23 maja.

Jak donosi „Lietuwos Aidas" uczestnicy zamachu na Waldemarasa — Kudelis i Bułota ukrywają się jeszcze wciąż w lasach powjatu Trockiego. Podobno natrafiono na ich ślady. Jak sądzą nie uda się im zbiec przez linje demarkacyjną do Polski.

Rząd wypowiedział anglikom umowę

na eksploatację puszczy Białowieskiej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Ministerstwo rolnictwa wypowiedziało zawartą w r. 1924 umowe z firmą angielską Century o eksploatację puszczy Białowieskiej w ilości 720 tys. metrów sześciennych drzewa rocznie. Rozwiązanie umowy nastąpiło z powodu nie wywiązania się z warunków płatności wobec skarbu państwa i z powodu niedozwolonego przelewania swej pracy i obowiązków na rzecz innych firm.

Minister Zaleski opuścił Budapeszt.

Budapeszt, 23 maja.

Dziś rano minister Zaleski w towarzystwie naczelnika wydziału południowego Guntera oraz sekretarzy Czerwińskiego i Szwarzburga odjechał do Warszawy. Na dworcu żegnali odjeżdżającego ministra węgierski minister spraw zagran. Walko, podsekretarz stanu poseł węgierski w Warszawie Belitzka, członkowie polskiego poselstwa oraz szereg wybitnych osobistości. Minister Zaleski dziękował wszystkim serdecznie za gorące przyjęcie.

Do granicy węgierskiej towarzyszył min. Zaleskiemu sekretarz legacyjny baron Bakasz Bessenyei.

— Donoszą z Nowego Jorku, iż bilans ostatnich walk z powstańcami w Meksyku jest następujący: 4 tysiące zabitych oraz 11 tysięcy rannych. Straty materjalne obliczane sę na 450 miljonów złotych.

—Z Belgradu donoszą o aresztowaniu prezydenta kroackiej partji chłopskiej d-ra Maczeka. Potwierdzenia tej wiadomości ze źródeł oficjalnych na razie brak.

Incydent z konsulem polskim w Charkowie

prasa niemiecka usiłuje rozdmuchać do rozmiarów zatargu polsko-sowieckiego.

BERLIN, 23 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa berlińska w depeszach z Moskwy donosi o rzekomym incydencie polsko-sowieckim. Polski konsul generalny w Charkowie Stebłowski miał być obrzucony kamieniami na jednej z ulic, a zraniony miał być w skroń sekretarz konsulatu p. Szostak. W zwiazku z temi doniesieniami, prasa berlińska zapowiada, że incydent ten pociągnać może za sobą konsekwencje dyplomatyczne.

Dzienniki niemieckie podkreślają rzekome ponowne naprężenie w stosunkach polsko-sowieckim, a to w zwiazku z obniżeniem kary Wojciechowskiemu i przemówieniem Rykowa, które prasa niemiecka nazywa ostrzeżeniem i groźba pod adresem Polski. W związku z powyższemi doniesieniami PAT dowiaduje się, co następuje:

Dnia 15 b. m. kierownik konsulatu generalnego R. P. w Charkowie radca legacyjny p. Adam Stebłowski w towarzystwie sekretarza konsulatu p. Eugenjusza Szostaka jechał samochodem urzędowym ulicami Charkowa.

W pewnym momencie rzucono z boku niewielki kamyk, który uderzył w skroń p. Szostaka. O wypadku tym konsulat zawiadomił pełnomocnika komisarjatu spraw zagranicznych.

Zastępca pełnomocnika wyraził kierownikowi konsulatu ubolewanie, a tegoż dnia przybyli do konsulatu dwaj przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych, wyrażajac ubolewanie z powodu wypadku. 17 b. m. pełnomocnik komisarjatu ludowego spraw zagranicznych potwierdził na piśmie wyrazy ubolewania, zawiadamiając, że jako winnego ujeto 13-letniego Aleksandra Bołdyrjewa, którego przesłano w drodze administracyjnej do domu poprawczego. Wobec tego kierownik konsulatu generalnego p. radca Stebłowski uznał sprawę za wyczerpana.

Podając przesadne i wyolbrzymione informacje do rozmiarów rzekomego incydentu prasa berlińska zdradzą chęć doszukiwania się w stosunkach polsko-sowieckich nieporozumień, które nie istnieją.

Polityka zagraniczna Mussoliniego.

Dyktator włoski twierdzi, że faszyzm przyczynił się do wzmocnienia stanowiska Włoch na terenie międzynarodowym.

Rzym. 23 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Izba omawiała budżet ministerstwa spraw zagranicznych, Mussolini, zabierając głos w celu dania odpowiedzi mówcom, którzy brali udział w dyskusji, oświadczył, że

skład personelu ministerstwa został całkowicie odnowiony i że wszyscy funkcjonarjusze wiedzą, iż reprezentują Włochy zwycięskie i faszystowskie.

Premjer podkreślił postęp, dokonany na drodze organizacji placówek dyplomatycznych które w znacznej mierze są dzisiaj godne Włoch. Z kolei Mussolini podkreślił postęp, jaki dokonał się również w dziedzinie organizacji ośrodków faszystowskich zagranicą oraz coraz większego rozpowszechniania się języka włoskiego w Ameryce, co jest oznaką wzrastającego prestige'u Włoch.

Poruszając sprawę działalności min. spraw zagranicznych na terenie międzynarodowym, premjer przypomniał między innemi traktat handlowy włosko-węgierski, traktat przyjaźni włosko-abisyński, traktat pojednawczy z Finlandją, pakt Kelloga oraz traktat włosko-grecki.

Premjer dodał, że uważa niezaprzeczone posiadanie Dodekanezu jako jeden z największych sukcesów polityki faszystowskiej.

Odpowiadając mówcom, którzy poruszali sprawę stosunków z Jugosławją, Mussolini oświadczył, iż sytuacja ta wymaga spokojnej uwagi i zimnej krwi. Pakt przyjaźni z r. 1924 nie został odnowiony. Sądzono, że nastąpi kryzys. W rzeczywistości traktat był martwy i nie przyczynił się bynajmniej do poprawienia sytuacji. Byłoby rzeczą nieszczerą odnawiać pakt przyjaźni, która nigdy nie istniała.

Śledzimy spokojnie, mówił premjer, rozwój wydarzeń. Nie mamy żadnych złudzeń, nie chcemy jednakże tracić nadziei, że kierownicze sfery Jugosławji zaczną nakoniec uprawiać szczerą politykę przyjaźni względem Włoch; zresztą cała polityka europejska znajduje się w tej chwili w fazie raczej statycznej.

Przechodząc do omawiania sprawy odszkodowań, Mussolini zaznaczył, że mimo różnych pogłosek, porozumienie zostanie niebawem osiągnięte. Interesy Włoch zostały ochronione. W gruncie rzeczy będzie zastosowany plan kompensacji, z którym wystąpił przed 7-miu laty sam premjer.

Przemówienie swe Mussolini zakończył następującem oświadczeniem: **„Kiedy jakiś naród jest słaby i niezorganizowany nie można prowadzić polityki zagranicznej na wielką skalę. Należało zjednoczyć naród włoski i zrobić z niego zwartą całość, ażeby uzyskać zagranicą posłuch dla głosu Włoch. Obecnie możemy oświadczyć bez wielkich frazesów, ale ze spokojnem przekonaniem, iż Włochy mają posłuch i szacunek i możemy dodać, że ustrój faszystowski Włoch będzie w przyszłości budził jeszcze większy szacunek i lęk."**

Przemówienie premjera nagrodzono rzęsistemi oklaskami.

Następnie izba przyjęła budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Rozruchy majowe w Berlinie

były zorganizowane przez policję — twierdzi obrońca oskarżonych robotników.

BERLIN, 23 maja.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Dziś odbył się przed sądem w Neukölln pierwszy proces przeciwko komunistom, aresztowanym pod zarzutem wywołania rozruchów majowych. Obrońca oskarżonych oświadczył, iż gotów jest powołać 150 świadków na dowód, iż cała akcja była zorganizowaną przez policję i kierowaną przez władze. Po krótkiej rozprawie uwolniono wszystkich oskarżonych z powodu braku dowodów winy.

Olbrzymia powódź w Rosji.

Woda zalała tor kolejowy na przestrzeni 30 klm.

Ryga, 23 maja.

Z Moskwy donoszą, że w całym szeregu **miejscowości Z.S.R. R. daje się zauważyć niespodziewany przybór wody w rzekach.**

W okręgu Murmańskim na linji Petrozawodzk - Szujskaja **woda zalała tor kolejowy na przestrzeni 30 klm. Wskutek uszkodzenia toru pociąg osobowy, który szedł do Leningradu, wykoleił się. Komunikacja Leningrad — Archangielsk została przerwana.**

W okolicy Leningradu została zatopiona fabryka Karola Marksa. Napływ wody był tak gwałtowny i niespodziewany, że kilku robotników wraz z dyrektorem fabryki Szkiniowem zatonęło.

Donoszą również o wylewie Donu koło Rostowa. Między innymi została całkowicie zatopiona stanica staroczerkaska. Miasto Batajsk oraz część Rostowa wraz z portem znajduje się również pod wodą.

Położenie ludności odległych osad kozackich jest tragiczne. Według doniesień z Rostowa powódź zniszczyła zasiewy i żywy inwentarz przyległych do Donu okręgach.

Eksplozja silnika

przyczyną tragicznej katastrofy.

Bruksela, 23 maja.

Eksplodował zbiornik benzyny na belgijskim samolocie wojskowym. Samolot znajdował się na znacznej wysokości nad placem ćwiczeń artylerji w pobliżu Antwerpji. Samolot został zupełnie rozbity. Pilot, siostrzeniec b. premjera belgijskiego, Pouleta, oraz towarzyszący mu obserwator zostali wydobyci na pół zwęgleni z pod gruzów palącego się samolotu.

Calles wycofuje się z życia politycznego.

Londyn, 23 maja.

Donoszą z Mexico City, że były prezydent generał Calles, krwawy prześladowca katolików, który zrzekł się teki ministra wojny ogłosił odezwę, w której oświadcza, że wycofuje się raz na zawsze z życia politycznego

Proces o przywrócenie

lwowskiej rady miejskiej.

Lwów. 23 maja.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpisał termin rozprawy w sprawie rozwiązania lwowskiej rady miejskiej na dzień 27 czerwca r. b. w Warszawie.

Jak wiadomo, wszystkie kluby radzieckie, b. rady miejskiej we Lwowie, po jej rozwiązaniu i mianowaniu komisarzem rządu p. Strzeleckiego, wniosły skargę do Trybunału Administracyjnego i, opierając się na przepisach statutu miejskiego domagały się przywrócenia rady miejskiej i samorządu.

Skarga wniesiona została blisko dwa lata temu. Obecnie odbędzie się jej epilog. Skargę popierać będą przed Trybunałem Administracyjnym prawdopodobnie adwokaci poseł dr. Pieracki i dr. Sokal.

Awanse w policji.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W najbliższych tygodniach spodziewane są liczne awanse w korpusie oficerów policji państwowej. Nominacje oficerów policji nie były dokonywane już od dłuższego czasu. Ogłoszenie listy awansów spodziewane jest około 1 lipca.

Papież opuści mury Watykanu

dopiero 6 czerwca.

RZYM. 23 maja.

W związku z wiadomością podaną przez „Giornale d'Italia", jakoby w dniu Bożego Ciała Ojciec św. miał po raz pierwszy opuścić Watykan i celebrować osobiście procesję po ulicach Rzymu. „Osservatore Romano", zapewnia, że wiadomość ta jest nieścisła.

Ponieważ układy Lataraneńskie nie zostały dotychczas ratyfikowane, papież udziału w procesji nie weźmie. Natomiast jest rzeczą możliwą, że pierwsze wyjście papieża poza granice nowego państwa kościelnego nastąpi w dniu 6 czerwca, to jest w oktawę Bożego Ciała.

Federacja artystów

ostrzega przed występami w Sowietach.

Berlin, 23 maja.

Prasa podaje, iż międzynarodowa federacja artystów wydała ostrzeżenie do wszystkich swych członków, przestrzegając ich przed zawieraniem jakichkolwiek umów z teatrami sowieckiemi. Artyści niemieccy, którzy szeroko korzystali dotychczas z zezwoleń na występy w Rosji, źle wyszli na tem, gdyż tylko sam cyrk państwowy w Moskwie niedopłacił tym artystom przeszło 100 tysięcy marek z umówionych honorarjów. Artyści niemieccy, którzy występowali w Rosji, nie uzyskali zezwolenia na wywóz zarobionych pieniędzy z Rosji i wszelkie protesty ambasady niemieckiej w Moskwie w tej kwestji nie odniosły skutku.

Rola Polski w Europie

Na terenie polskiej polityki zagranicznej w ciągu ostatnich dni zaszły dwa wypadki w formie swojej pozornie drobne, natomiast ważne w treści: **1) poselstwo polskie w Rzymie i włoskie w Warszawie zostały podniesione do stopnia ambasad; 2) p. minister Zaleski złożył wizytę w Budapeszcie.**

Poseł reprezentuje swoje państwo w stolicy zagranicznej, ambasador reprezentuje nie tylko państwo, które mu ten mandat powierzyło, ale również i osobę panującego. Taką definicję znajdziemy w każdym podręczniku prawa międzynarodowego, **z równoczesnem zaznaczeniem, że funkcje posła i ambasadora są w zasadzie identyczne** i dzisiaj, kiedy reprezentowanie osoby panującego nie przedstawia wielkiej roli, kiedy interesy dynastyczne zeszły na plan drugi, pomiędzy obu pojęciami różnice zacierają się zupełnie.

Istotnie zacierają się z punktu widzenia prawnego, natomiast **utrzymują się z punktu widzenia politycznego.** Mianowanie ambasadora przy rządzie obcego państwa uważane jest w życiu politycznem za **dowód wzajemnego uznania wysokiej współzależności obu państw.** Normalnie ambasadorzy, przynajmniej, jeśli chodzi o stosunki europejskie, są przedstawicielami wielkich mocarstw i przy wielkich mocarstwach.

Podniesienie poselstwa polskiego i włoskiego w Rzymie i w Warszawie do godności ambasadorskiej musi wobec tego być poczytywane za dowód istnienia **pewnej linji politycznej, pewnego programu międzynarodowego, w którem oba państwa odgrywają poważną i wzajemnie się uzupełniającą rolę.**

Tak jest w rzeczywistości. Po zakończeniu wojny światowej w okresie zawierania traktatu wersalskiego, w okresie „miodowych miesięcy" tego traktatu zdawało się, że **stosunki w Europie ogromnie się uprościły.**

Skoro w centrum starego świata pozostały Niemcy, skoro na zachód od nich **triumfowała zwycięska Francja**, a na wschodzie wskrzeszone zostało **państwo polskie**, zdawało się jasne, że system polityki europejskiej oprzeć się musi **na otoczeniu Niemiec i w ten sposób na politycznem kontrolowaniu ich sił, ażeby po raz drugi nie dopuścić do wojny europejskiej.**

Umysły proste akceptowały tę teorję najchętniej, ponieważ była zrozumiała, efektowna, prosta i pozornie — jedynie logiczna. Niestety, życie jest **daleko bardziej skomplikowane, aniżeli się na pierwszy rzut oka wydaje.**

Kiedy na strunach czasu zagrał **interes** i to nie dwuch, czy trzech mocarstw ale całego koncertu europejskiego i potężnej amerykańskiej basetli, okazało się, **że kamieniem węgielnym europejskiej polityki wcale nie jest okiełznanie Niemiec, że istnieje nie jeden problem, ale problemów tych ogromna ilość:** współzawodnictwo francusko - angielskie na wschodzie, współzależność gospodarcza angielsko - niemiecka, wzajemne ciążenie polityczno-gospodarcze niemiecko-rosyjskie, potężna konkurencja angielsko- rosyjska w Azji, walka o prymat w świecie łacińskim pomiędzy Francją i Włochami, problem „Anschlussu" Austrji do Niemiec, pretensje niemieckie do zachodnich terenów polskich, zadrażnione stosunki polsko-rosyjskie, zagadnienie odszkodowań i sprawa długów międzyaljanckich. Moglibyśmy tak cytować bez końca, gdziekolwiek bowiem **dotkniemy obolałego organizmu europejskiego, tam niezwłocznie odzywa się jakaś rana i boli jakiś splot nerwów.**

Traktat wersalski nie tylko nie wystarcza, ale może być jedynie tłem, na którem maluje się dopiero obraz powojennej Europy, tłem, które częściowo zostawia się otwarte, częściowo się przykrywa, zależnie od rozkładów pierwszo, drugo czy trzecioplanowych.

Uzyskanie syntezy w tym chaosie drobniejszych i większych faktów jest celem każdego męża stanu, a plan pracy nazywa się wtedy **programem polityki zagranicznej.** Dla Polski ten program przedstawiał się dosyć ubogo.

Od roku 1919 aż po rok 1926 (nieomal aż do przewrotu majowego) **samodzielna polityka polska prawie nie istniała** i wyczerpywała się w stosunku do **pewnej zależności od polityki francuskiej.** Tak więc mieliśmy z jednej strony sojusz polityczno-militarny z Paryżem, z drugiej zaś strony byliśmy bliscy Małej Ententy, która również znajdowała się w orbicie francuskich wpływów. Pomijając cel lokalny Małej Ententy, jakim było **niedopuszczenie restytucji Habsburgów w Austrji i wzajemna asekuracja przeciwko Węgrom,** głównym zadaniem Małej Ententy było **współdziałanie z Francją i Polską przeciwko Niemcom** na terenie politycznym, a w ostatecznym razie — militarnym.

Rzecz jasna, że taki system nie mógł potrwać długo. W pierwszym rzędzie **walczyła przeciwko niemu Anglja,** której hegemonja Francji na kontynencie była bardzo nie na rękę. Dalej — wzrastające **znaczenie gospodarcze Niemiec,** które wszelkiemi siłami starały się uwolnić od predominacji systemu francuskiego i posiadały w rękach tak groźną broń, jak **oporne stanowisko w rokowaniach odszkodowaniowych, jak dumping, jak opieka angielska przeciwko Paryżowi, jak wpływ na swego wierzyciela amerykańskiego, wreszcie, jak groźba zacieśnienia węzów przyjaźni z Rosją sowiecką.** I to polityka p. Brianda od lat już zdążała w kierunku **porozumienia z Niemcami.** Szereg międzynarodowych syndykatów w wielkim przemyśle związał Francję z Niemcami nierozdzielnie.

Plan Dawesa i późniejsze jego modyfikacje tak ściśle uzależniły od siebie gospodarkę Francji i Niemiec, że w interesie obu państw leży raczej współdziałanie, aniżeli walka. Wreszcie życie samo **nieustannie wysuwało i wysuwa** problemy, które w **hegemonicznej koncepcji Francji w Europie nie znajdują rozwiązania i dlatego rozsadzają jej podstawy.**

Skoro tedy z roku na rok ten system polityczny słabł i nie zdawał egzaminu praktycznej przydatności dla państw, które na śmierć i życie związały się z polityką francuską w 1919 r. trzeba było szukać **innych wyjść, ewentualnie uzupełnień.**

Od trzech lat szuka ich polityka polska, trzeba przyznać — z wielkiemi sukcesami. Okres naszej roli **„klijenta" przy stole bogatych krewnych dawno należy już do przeszłości.** Warszawa stanęła w stosunkach międzynarodowych na własnych nogach i częściej **organizuje systemy sama, aniżeli schodzi do roli czynnika organizowanego przez innych.**

Obecnie znów znajdujemy się **na zakręcie naszej linji politycznej.** Ciekawy etap rozwija się przed naszemi oczami. Jego objawem są przytoczone już powyżej fakty: podniesienie poselstw polskiego i włoskiego w Rzymie i Warszawie do godności ambasad oraz wizyta min. Zaleskiego w Budapeszcie.

Zobrazowanie **systemu tej nowej polityki** odkładamy do oddzielnego artykułu.

Czesław Ołtaszewski.

Kapitał zagraniczny w Rosji.

Polska zajmuje poważne stanowisko w życiu gospodarczem Sowietów.

Moskwa, w maju 1929.

W związku z szesnastą ogólno komunistyczną konferencją partyjną, na której toczyła się bardzo ożywiona dyskusja na temat dalszej polityki gospodarczej rządu sowietów — ukazały się w ostatnich dniach w prasie moskiewskiej bardzo ciekawe zestawienia, dotyczące udziału zagranicznego kapitału w życiu gospodarczem Rosji sowieckiej. Z zestawień tych wynika, iż w chwili obecnej działa na całym terenie Rosji *58 najróżnorodniejszych przedsiębiorstw zagranicznych,* które za zezwoleniem władz sowieckich posiadają udział w poszczególnych gałęziach sowieckiego życia gospodarczego.

Na pierwszem miejscu kroczą oczywiście Niemcy, którzy do tej pory otrzymali *13 poważnych koncesji* i to w najróżnorodniejszych dziedzinach przemysłowych.

Na drugiem miejscu znajdują się amerykanie, którzy do tej pory stworzyli na terenie Rosji *dziewięć rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych.* Zpośród tych najpoważniejszem jest tak zwane „Lena Gold Fields", które przy udziale kapitału w wysokości blisko 19 miljonów rubli, zajmuje się eksploatacją pól złotowych oraz złoży miedzi i żelaza.

Trzecie miejsce zajmują w dalszym ciągu anglicy. Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglją a sowietami wpłynęło wprawdzie ujemnie na rozwój inwestycji angielskich w Rosji, nie mniej jednak do tej pory *siedem bardzo poważnych przedsiębiorstw angielskich korzysta z koncesji rządu sowieckiego.* Najpoważniejszem ugrupowaniem angielskiem jest „Tetne Morning Corporation", które zajmują się eksploatacją srebra, cyny, miedzi, oraz innych równie wartościowych złoży metalowych. Przedsiębiorstwo to obraca kapitałem 4 miljonów rubli.

Na równorzędnem stanowisku z anglikami stoją *Japończycy.* Kapitaliści japońscy posiadają na terenie Rosji również *siedem koncesji,* z których największa jest „Kitao - Kaifia" zajmująca się eksploatacją nafty i olejów skalnych.

Piąte miejsce zajmuje z kolei *Polska.* Kapitał polski posiada w Rosji *pięć rozmaitych koncesji,* przyczem najpoważniejszą z nich jest koncesja tak zwanego „Trillingu", który zajmuje się wytwarzaniem materjałów odzieżowych. *„Trilling"* obraca również bardzo poważnym kapitałem, sięgającym blisko trzech miljonów rubli.

Po Polsce następuje *Austrja,* posiadająca *pięć koncesji,* dalej Norwegja, utrzymująca dwie koncesje, oraz wreszcie Szwecja, która objęła trzy koncesje. Zpośród koncesji szwedzkich zasługuje na wymienienie *„Szwedzkie towarzystwo elektryczne",* które przy kapitale blisko 6 miljonów rubli zajmuje się wytwarzaniem maszyn elektrycznych. Równie poważną jest koncesja szwedzkiego towarzystwa „S.K.F." zajmującego się instalacją łożysk kulkowych.

Ogólna suma kapitału zagranicznego, zaangażowanego do tej pory w Rosji sowieckiej wynosi *około 50 miljonów rubli.* Jeśli weźmie się pod uwagę wielkie bogactwa naturalne, oraz potężne tereny Rosji — suma ta okazuje się bardzo niską. Na potrzeby Rosji znaleźć mógłby łatwo pomieszczenie kapitał stokrotnie, a może i tysiąckrotnie większy.

Główną trudność w dalszych inwestycjach kapitału zagranicznego na terenach Rosji sowieckiej stanowi ten fakt, iż rząd sowietów dopuszcza przedewszystkiem pracę kapitału zagranicznego w dziedzinie rozbudowy przemysłowej zupełnie zaś pomija akcję inwestycji zagranicznych w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa rosyjskiego. I ta suma 50 miljonów rubli, która złożona została dotąd przez zagraniczne koncesje — ponad 47 miljonów ulokowanych zostało w przedsiębiorstwach przemysłowych — a zaledwie niecałe trzy miljony poszły na cele rolnicze i leśne.

Ten stan rzeczy jest wynikiem specjalnego kursu politycznego dzisiejszego władcy Rosji sowieckiej, Stalina, który *popiera przedewszystkiem rozbudowę przemysłową Rosji* z pominięciem interesów rolników.

Cele Stalina są oczywiście jasne. Wśród robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach przemysłowych widzi Stalin silną podporę dla swej władzy.

Mniej natomiast ufa chłopom, którzy w razie pomyślnej rozbudowy ich gospodarstw, mogliby stworzyć większość, mniej dogodną dla dyktatorskich zapędów Stalina. I dlatego też potrafił Stalin na szesnastej ogólno - sowieckiej konferencji partyjnej przeprowadzić uchwały, zatwierdzające jego tak zwany „pięcioletni program działania", który przewiduje dalszą rozbudowę przemysłową Rosji *bez jakichkolwiek ulg i pomocy dla rolnictwa.*

Licznych opozycjonistów, którzy przeciwstawiali się tym planom Stalina i domagali się bardziej racjonalnej polityki wobec chłopów zgnębił Stalin terorem i represjami w bezwzględny sposób, tak że linja jego polityki przemysłowej będzie w dalszym ciągu górować w Rosji.

Oczywiście, że w takich warunkach szersze angażowanie się kapitału zagranicznego w Rosji jest dość trudne. Chodzi tu zwłaszcza o te konsorcja finansowe, które mogłyby ulokować w Rosji swe kapitały **dla zaspokojenia potrzeb szerokich mas rosyjskich.** Bądź co bądź bowiem ludność rolnicza stanowi olbrzymią większość Rosji, i bez podniesienia jej dobrobytu, nie można myśleć o zwiększonej konsumpcji oraz o zbycie wyprodukowanych towarów. I z tych względów liczyć należy się z tem, że pomysłowe plany Stalina pomimo represji i teroru prędzej czy później będą musiały się załamać i doprowadzić do tem poważniejszych wstrząśnień gospodarczych.

K. P.

Szajka złodziei

złożona z obywateli miasta

Krzemieniec, 23 maja

Od czterech już lat mieszkańcy Krzemieńca żyli pod wrażeniem klęski ustawicznych kradzieży. Złodzieje, mimo wysiłków policji, byli nieuchwytni. Dopiero onegdaj dzięki przypadkowi patrol policyjny sprowadził do komisarjatu pewnego osobnika, który przyznał się, iż jest jednym z członków bandy złodziei oraz wydał wszystkich swoich wspólników.

Okazało się, że częścią bandy, byli to *znani obywatele miasta,* posiadający sklepy, a jeden był właścicielem domu. Dlatego tak trudno było wykryć dokonywane złodziejstwa oraz ich sprawców.

Aresztowania te wywołały w mieście zrozumiałą sensację.

Przemysł filmowy w Z.S.S.R.

zatrudnia około 100 tysięcy osób, w tem 2 tysiące artystów.

Olbrzymia ilość wędrownych kin wiejskich.

Produkcja filmowa Z.S.S.R. skoncentrowana jest w trzech wytwórnjach: Sowkino, Mesrabpom-film i Goswojenkino. Oprócz tego poszczególne republiki mają swoje własne wytwórnie, a więc: ukraińska Wufku, białoruska Biełgoskino, wytwórnie państwowe w Armenji, w Gruzji i t. d. W ostatnich czasach powstało towarzystwo Wostokkino, które będzie się zajmowało produkcją obrazów, związanych z życiem mniejszych grup narodowościowych Rosji Sowieckiej.

Sowkino posiada wielkie atelier filmowe w Moskwie i Leningradzie. W roku 1928/29 wyprodukowało ono **60 obrazów treści ogólnej i 50 filmów z dziedziny kulturalnej.** Wytwórnia Mesrabpom wypuszcza na rynek przeciętnie 26 do 30 obrazów. Z wytwórni prowincjonalnych na pierwszem miejscu ida wytwórnie ukraińskie, które w roku ubiegłym zbudowały w Kijowie wielka fabrykę kinematograficzną. Naogół produkcja Z.S.S.R. **zatrudnia około 100.000 osób, w tem 2.000 należy do personelu artystycznego.**

Jeżeli chodzi o tematykę filmów sowieckich, to w perspektywie historycznej przedstawia się ona w sposób następujący: pierwsze obrazy, produkowane bezpośrednio po rewolucji, zajmowały się przeważnie charakterystyką tego wszystkiego, co wybuch rewolucji poprzedziło. Najwybitniejszemi były wśród nich filmy **„Zamek i twierdza“, „Dekabryści“, „Iwan Groźny“.** Po tych obrazach przyszły filmy, charakteryzujące ruch rewolucyjny ostatnich dziesięcioleci, a więc: **„Potiomkin“, „9 stycznia“, „Upadek Romanowych“.**

Po wyczerpaniu tematów z przeszłości zwrócono się do tematów, związanych z ostatnią wojną domowa na terenie Rosji. W ten sposób powstały takie obrazy, jak **„Czerwony djabeł“, „Historja lasu“** i t. d.

Wspomnieć również należy, że w związku z jubileuszem Lwa Tołstoja, wyprodukowano szereg filmów, opartych o jego powieści. Autorem scenarjusza „Wojny i Pokoju“ był nie kto inny, tylko Łuczanarskij, ponadto sfilmowano szereg utworów Gorkiego, z współczesnej zaś literatury rosyjskiej między innemi „Cement“ Gładkowa.

Bardzo ożywioną działalność rozwija kinematografja sowiecka w dziedzinie przemysłowienia kraju.

Organizacja sprzedaży poszczególnych filmów o charakterze kulturalno-naukowym. Sfilmowano więc ekspedycję do Pamiru, wyprawę nad brzegi Oceanu Lodowatego, ponadto na ekranie znalazły się takie pokazy naukowe, jak **mechanizm ludzkiego mózgu.**

Część filmów kulturalnych poświęcona jest propagandzie w kierunku unych instytucyj przedstawia się w sposób następujący: Na czele każdej organizacji filmowej stoi **rada nadzorcza.** Jeden z jej członków jest dyrektorem atelier. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach **rady artystycznej.** Oprócz ludzi z t. zw. branży filmowej wchodzą do tej rady przedstawiciele związków zawodowych, autorów dramatycznych itd.

W dziedzinie wypożyczania filmów monopol ma Sowkino, które prowadzi specjalną politykę taryfową, zależnie od tego, dla kogo i dla jakich celów przeznaczone są obrazy. Polityka ta jest bardzo charakterystyczna i warto jej poświęcić nieco uwagi. Otóż przedewszystkiem uprzywilejowane są w Rosji **kluby robotnicze wszystkich typów i rodzajów.** W myśl porozumienia z centralą związków zawodowych kluby otrzymuja programy, wypełniające cały wieczór za groteskowo niską opłatą 16 rubli, przyczem zastrzeżone jest, że kluby otrzymują obrazy **najpóźniej w dwa tygodnie po ukazaniu sie ich na ekranach.**

Na wsi czynna jest specjalna rezerwa filmowa. I tutaj opłata za obrazy dostosowana jest do zdolności płatniczej publiczności. Naogół filmom na wsi poświęca sie wielką uwagę, czego dowodem są następujące cyfry: 1 kwietnia 1926 roku było w Z.S.S.R. 876 **wiejskich kin wędrownych,** na 1 kwietnia 1927 r. liczba ta wzrosła do 1.186, a w 1928 r. **doszła do 2.000.** Każde takie kino obsługuje przeciętnie **20 wsi miesiecznie.** Bilety wstępu na wsi kosztują od 5 do 10 kopiejek.

Jeżeli chodzi o miasto, to liczba miejsc w największych kinach Moskwy i Leningradu **nie przekracza 2.000.** Sale kinowe w klubach robotniczych (każdy klub robotniczy ma taką sale) mają najwyżej 600 miejsc.

Szefowej naszej p. WIKTORJI LIDEROWEJ oraz rodzinie z powodu zgonu nieodżałowanego Szefa naszego

b. p. M. LIDERA

składają najgłębsze współczucie

Pracownicy firmy M. Lider.

Stalin przeciw ukraińcom.

Potępia ich dążenia nacjonalistyczne.

Ryga, 22 maja.

Donoszą z Charkowa, że tarcia ukraińsko-rosyjskie w partji komunistycznej ponownie się zaostrzyły.

Komitet wykonawczy III-ej międzynarodówki ogłosił w prasie sowieckiej komunikat w sprawie przywódców komunistów ukraińskich Szumskiego i Maksymowicza. Komunikat stwierdza, że specjalna komisja wyłoniona ze składu III-ej międzynarodówki kilkakrotnie zwracała się do Szumskiego i Maksymowicza z żądaniem, aby podpisali deklarację potępiającą nacjonalizm ukraiński i uznającą jego dotychczasowa działalność za szkodliwą dla komunizmu. Podczas przesłuchania Szumskiego przez komisję powyższą zarówno on jak Maksymowicz dawali odpowiedzi wymijające nie zgadzając się na uznanie polityki partji komunistycznej względem Ukrainy. Pod naciskiem komisji kontrolującej obydwaj komuniści ukraińscy zamiast podpisać przedstawioną im deklarację wystosowali oświadczenie, które nie zadowoliło komisji. Wobec tego komitet wykonawczy III-ej międzynarodówki postanowił przedłużyć termin zesłania obydwuch ukraińców.

Rozmaitości ze świata.

—:—

Sowiety zmieniają alfabet.

Wedle doniesień prasy moskiewskiej, postanowił rząd sowiecki za wzorem Turcji zmienić dotychczasowy odrębny alfabet rosyjski — i w miejsce jego wprowadzić przyjęty w całej niemal Europie alfabet łaciński. Moskiewska akademja umiejętności pracuje już z polecenia władz sowieckich nad ustaleniem wszelkich zmian, jakie wyniknąć mają z wprowadzenia nowej pisowni. Z dniem 1 stycznia 1930 roku mają już wszystkie gazety, oraz książki rosyjskie ukazywać się w alfabecie łacińskim.

Bibljoteka wojenna prezydenta Hoovera.

Obecny prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover posiada w swych zbiorach najliczniejszą może na świecie bibljotekę, dotyczącą okresu wojny światowej. W czasie swego pobytu w Belgji zajmował się prezydent Hoover bardzo gorliwie zbieraniem wszelkich materjałów, omawiających przebieg działań wojennych i zdołał zgromadzić okrągło jeden miljon rozmaitych cennych dokumentów, 21,000 rękopisów, 130,000 ciekawych druków, 56,000 specjalnych książek, 57 tysięcy tytułów gazet i czasopism, oraz wreszcie 170,000 numerów różnych dzienników. Cenny ten zbiór, będący ciekawą w swoim rodzaju pamiątką posiada prezydent Hoover do tej pory przy sobie i stale go stara się powiększać i uzupełniać.

Ile kosztują rewolucje meksykańskie.

Meksyk, kraina wiecznych rewolucji i buntów ponosi skutkiem ustawicznych walk domowych bardzo poważne szkody. I tak wedle obliczeń, które dokonane zostało w ostatnich dniach przez meksykańskie ministerstwo finansów, szkody i wydatki, jakie pociągnęły za sobą ostatnie walki rewolucyjne, dosięgły ogólnej sumy 150 miljonów złotych. Na sumę tę składają się zarówno wydatki na materjały wojenne, jak i odszkodowanie, jakie płacić musi rząd za zniszczenia, spowodowane działaniami wojennemi.

W łodzi ratunkowej przez Atlantyk

Do portu w Hawannie przybył w ostatnich dniach marynarz Paweł Müller, który sam jeden w niewielkiej łodzi ratunkowej przebył Ocean Atlantycki w podróży z Europy do Ameryki. Podróż Müllera trwała równe dziesięć miesięcy, przyczem w czasie przejazdu posługiwał się on wyłącznie żaglami i wiosłem. Szczęśliwy wynik tej niezwykle niebezpiecznej imprezy zawdzięcza Müller pomyślnej naogół pogodzie, jaką natrafiał w czasie przejeżdżania poszczególnych stref oceanu. Drogę powrotną z Ameryki do Europy zamierza Müller w dalszym ciągu odbyć w swej łodzi ratunkowej.

Mecenas sztuki.

Przed czternastu, czy trzynastu laty, podczas okupacji niemieckiej Julian Tuwim był jeszcze poetą, znanym swym kolegom szkolnym i znajomym, jakiejś redakcji prowincjonalnego pisemka i kilkuset czytelnikom.

Nazywał się poprostu **„zdolnym chłopcem“,** mówiono, że z niego **„coś jeszcze kiedyś będzie“.** Siadywał w południe w cukierni Gostomskiego i czytał Walta Whitmana, wieczorem zaś **popijał u „Sznelkowej“ w podwórzu domu przy ulicy Piotrkowskiej,** gdzie mieści się kino „Casino“.

W rok czy dwa później wyjechał na studja do Warszawy. W kołach młodzieży akademickiej **zaaklimatyzował się szybko** i wśród „Polski najmłodszej“ zaczęto o nim mówić... Do rozgłosu było jednak jeszcze **bardzo daleko...**

Pewnego razu **w hallu teatru łódzkiego** Tuwim stoi w towarzystwie kilku swych znajomych i opowiada, że właśnie wykończył i przygotował do druku **pierwszy tom poezji.** Ale kto to wyda? **Na poezję niema w ciężkich, najcięższych latach okupacyjnych pieniędzy. Żaden** wydawca warszawski nie chce ryzykować. **I wiersze śpią sobie w zeszycie i niema nawet nadziei, aby w bliskiej przyszłości ujrzały światło dzienne.**

Tuwim opowiadał to właśnie swym znajomym i nie zauważył wcale, że **słowom jego z zaciekawieniem przysłuchuje się nieznany mu człowiek.** Nieznany człowiek po chwili prosi kogoś **o przedstawienie go Tuwimowi.**

— Słyszałem przed chwilą, że pan nie może wydać swej książki z powodu braku pieniędzy. Byłoby mi bardzo miło, gdyby **pan zechciał wydać swój pierwszy tom powieści za moje pieniądze, które mi pan później zwróci...**

— **Ależ panie... Przecież my się nie** znamy...

— Pan mnie nie zna, ale **ja znam Tuwima.** To będzie dla mnie zaszczyt, że przyczynię się do wydania pańskiej książki...

„Nieznajomy człowiek“ nazywa się **Opatowski** i jest **łódzkim kupcem.** W biografji **Tuwima** przeczytają kiedyś dzieci nasze, że **„Czyhanie na Boga“** wyszło sumptem Opatowskiego, kiedy **wydawcy polscy nie znaleźli pieniędzy** i czasu na ocenę pracy i talentu wielkiego poety...

⁂

Artur Szyk, dziś artysta o europejskiej sławie, uznany przez krytykę i ceniony, którego minjatury **kupowane są już nie na wagę złota, ale platyny,** podczas okupacji niemieckiej nie przeżywał najmilszych czasów. Wiadomo, u malarzy się nie przelewa... Przytem niewielu jeszcze było ludzi, którzy poznali się na jego **subtelnej sztuce,** a „mecenasi“, **kupujący obrazy na metry,** jakoś niechętnie odnosili się do tych **cacek, jakgdyby malowanych rączkami liliputów.** I Artur Szyk dla zarobku musiał nakłaniać swą twórczość do pokupności, musiał **malować gęby kozaków i pruskich lejtnantów,** co podówczas było w „modzie“.

I tylko od czasu do czasu, kiedy nikt nie widział, Szyk w ciszy swej pracowni **rozpinał na stole karton i cieniutkiemi piórkami i tuszami snuł swe przecudowne kolorowe bajki.** I czasem do pracowni przychodził niski brunet, łódzki **kupiec** patrzył na pierwsze ołówkowe linje rysunku i pytał:

— Co to będzie? No, kupuję to...

Kładł na stół 100 rubli i **odchodził tak samo cicho jak przychodził.**

Łódzki kupiec — **Opatowski...**

⁂

Kto dziś, w epoce rozwielmożnionego chamstwa i ubóstwa etycznego i estetycznego powie, że **Opatowski nie jest nowym, niezwykle ciekawym i charakterystycznym typem mecenasa sztuki?** Oto typowy łodzianin, przez okrągły rok zajęty **zawrotnemi kombinacjami finansowo-towarowemi.** Na nerwowej twarzy maluje się jakiś **wieczny niepokój, jakaś nieustanna głęboka praca.** A równocześnie pod surową powłoką businessu kryje się **smak i zmysł artystyczny, subtelna wnikliwość w pierwsze objawy talentu, szeroki gest prawdziwie kulturalnego człowieka, takt i zachowanie należytych form szacunku dla cudzej pracy i zdolności.**

O ile wyżej stoi od was — Opatowski, kupiec łódzki — **pięknoduchy** i „inteligenci“, rozprawiający z patosem o „kulturze“, o poezji o teatrze, o literaturze, o Rilkem i Picasso, o Remarque'u i Deleddzie, o Wassermanie i Chestertonie, o Witkiewiczu, Stryjeńskiej i Bandrowskim o wszystkiem, a przecież o niczem... Zawodowi **blagierzy kultury,** dla których najbardziej interesujące w **Bourdelle'u** jest jego... nazwisko!...

Cz. O.

KRONIKA

MAJ **24** PIĄTEK

Dziś: Joanny W.
Jutro: Grzegorza

Wschód słońca 3.31
Zachód słońca 7.36
Wschód księżyca 9.03
Zachód księżyca 3,42
Długość dnia: 15,49
Przybyło dnia: 9,20

Pobór rocznika 1908.

Kto ma się zgłosić dziś.

Dziś, w kolejnym dniu poboru pow-szechnego winni stawić się:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji o nazwiskach na litery T, Z.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1908 zamieszkali na terenie 7 komisarjatu policji o nazwiskach na litery D E.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kat. B (czasowo niezdolni) zamieszkali na terenie 10 komisarjatu policji o nazwiskach na litery A — Z.

Do przeglądu należy stawić się w stanie trzeźwym, umytym i posiadać dokumenty osobiste. (b)

Bruki łódzkie

są najdotkliwszą naszą bolączką.

W związku z ukazującemi się często w prasie miejscowej narzekaniami i utyskiwaniami na stan bruków ulicznych w mieście, — oddział prasowy magistratu komunikuje nam co następuje:

Władze miejskie zdają sobie najzupełniej sprawę z konieczności ulepszenia względnie przebudowy bruków ulicznych i — w miarę posiadanych środków finansowych — od szeregu lat czynią w tym kierunku poważne wysiłki. Zasadnicze i ostateczne usunięcie złych bruków ulicznych możliwe będzie jednak dopiero po wybudowaniu urządzeń kanalizacyjnych, co zresztą niejednokrotnie podkreślał już magistrat przy najrozmaitszych sposobnościach.

Powolne tempo i skromny zakres robót kanalizacyjnych w r. b. nie pochodzi — jak wiadomo — z winy magistratu, lecz jest konsekwencją braku odpowiednich funduszów.

Co się tyczy ul. Piotrkowskiej, szczególniej często wysuwanej w charakterze przykładu złego stanu bruków, ulica ta na przestrzeni od Placu Wolności aż do ul. Nawrot będzie w r. b. wyasfaltowana, taksamo jak i Plac Wolności.

Rejestracja cudzoziemców.

Do rejestracji w starostwie grodzkiem (Kilińskiego 152) cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na litery Z.

Jutro winni zarejestrować się cudzoziemcy o nazwiskach na litery Z Ż.

Cudzoziemcy zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się do rejestracji w starostwie łódzkiem (Piotrkowska 100) dziś i jutro o nazwiskach na litery X — Y.

Do rejestracji należy przynieść dokumenty osobiste oraz dwie fotografje. (b)

Skazano za nadużycia:

ppłk. Rogalskiego na 5 lat, por. Kijanię na 4 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska.

Sierżant Wróbel został zdegradowany.

Przed dwoma tygodniami trybunał wojskowy zamknął przewód sądowy w sprawie podpułk. Jerzego Rogalskiego, b. komendanta PKU—Wieluń, por. Piotra Kijani i sierż. Władysława Wróbla, oskarżonych o nadużycia poborowe. Sensacyjny ten proces, który trwał kilkanaście dni, dokładnie odzwierciedlił stosunki panujące w PKU—Wieluń.

Przed sądem przesunęli się świadkowie, zarówno ze sfer wojskowych, jak i osoby cywilne, które miały bliższą styczność z oskarżonymi. Zeznawał również szereg osób, aresztowanych w związku z tą aferą poborową, które odpowiadać będą przed sądem cywilnym. Trybunał wojskowy, kończąc swe obrady zapowiedział ogłoszenie wyroku na dzień 23 maja.

Wczoraj już od rana w sądzie wojskowym panowało wielkie ożywienie, wszystkie miejsca w dość szczupłej sali zajęli oficerowie i garstka osób cywilnych.

O godz. 12 na sali zjawili się oskarżeni: podpułk. Rogalski, por. Kijania zostali sprowadzeni z więzienia, sierżant Wróbel zaś, odpowiadający z wolnej stopy, sam zjawił się do sądu. Oskarżeni wyglądem swym

zdradzała wielkie zdenerwowanie

i z niecierpliwością oczekuja chwili, gdy wreszcie się dowiedzą, co ich czeka.

O godz. 12 min. 15 wchodzi na salę komplet sędziowski z przew. podpułk. Gralewskim na czele. Podpułk. Gralewski rozpoczyna odczytywanie wyroku.

Wyrok.

Podpułk. Rogalski został uznany za winnego popełnienia 14 przestępstw, zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

Za niedbałe prowadzenie książek przydziału poborowych w PKU—Wieluń w r. 1925—26 skazano go na 5 miesięcy aresztu.

za umyślne zaliczenie do ponadkontyngentowych szeregu poborowych w 1927 r. — na karę 3 lat więzienia z pozbawieniem praw i wydalenie z wojska;

za umyślne skreślenie z wykazu uchylających się od wcielenia do wojska wielu osób w okresie czasu od r. 1924—27 — na 3 lata więzienia i wydalenie z wojska;

za przyjęcie łapówki od poborowego Gierszonowicza — na 4 lata ciężkiego więzienia,

za bezpodstawne zaliczenie do ponad kontyngentowych niejakiego Benedykta, od którego podpułk. Rogalski pobrał pieniądze — skazano go na 4½ roku więzienia;

za niedbałe załatwianie spraw aprowizacyjnych PKU—Wieluń, które naraziły skarb państwa na stratę 1490 zł., sąd skazał podpułk. Rogalskiego na 5 miesięcy aresztu;

za przeoczenie sprawy wcielenia pewnej liczby poborowych rocznika 1905 w Wieluniu skazano go na 5 miesięcy aresztu, za podobne przeoczenia z rocznikiem 1906 również na 5 miesięcy aresztu,

za przywłaszczenie pieniędzy skarbowych w sumie zł. 819 — na 4 lata więzienia i wydalenie z wojska, za niedopilnowanie szeregu spraw natury gospodarczej PKU—Wieluń w okresie od czerwca 1927 do kwietnia 1928 — 3 miesiące aresztu;

za podrobienie rachunku na drzewo dla PKU—Wieluń — na 3 lata więzienia;

za świadomie nieprawne skazanie sierżanta Wróbla na 2 tygodnie aresztu w roku 1926 — na 2 miesiące więzienia;

za przyjęcie łapówki w wysokości 300 zł. od poborowego Płotka — 4½ roku więzienia i wreszcie

za sfałszowanie rachunku na węgiel w r. 1927 na 3 lata więzienia.

Za wszystkie wyliczone powyżej przestępstwa sąd wymierzył podpułk. Rogalskiemu łączną karę w wysokości **5 LAT WIĘZIENIA BEZ ZALICZENIA ARESZTU PREWENCYJNEGO I WYDALENIE Z WOJSKA.**

Por. Kijania został uznany winnym popełnienia 4 przestępstw:

za przyjęcie łapówki w wysokości 150 zł. od kaprala Jachowicza, który miał odbyć ćwiczenia sąd skazał por. Kijanię na 4 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska;

za zwolnienie od ćwiczeń jednego z szeregowców na 6 miesięcy więzienia i wydalenie z korpusu oficerskiego;

za pobranie łapówki od poborowego Płotka w wysokości 300 zł. na 4 lata więzienia, i wreszcie

za umyślne przetrzymywanie korespondencji rezerwisty Nachowicza na 4 miesiące aresztu.

Por. Kijania został skazany na **4 LATA CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA Z ZALICZENIEM ARESZTU PREWENCYJNEGO OD KWIETNIA 1928 R. I WYDALENIE Z WOJSKA.**

Sierżant Wróbel za wzięcie łapówki w wysokości 200 zł. od poborowego Płotka został skazany na **6 miesięcy więzienia z zaliczeniem 3 miesięcy aresztu prewencyjnego i degradacje.**

Wszyscy oskarżeni w czasie odczytywania wyroku zachowali zupełny spokój.

Po odczytaniu wyroku przewodniczący trybunału podpułk. Gralewski, zgodnie z procedurą sądu wojskowego, wyjaśniał w dłuższem przemówieniu motywy, jakie skłoniły go do wydania powyższego wyroku.

Około godz. 1 żandarmerja wyprowadza z sali skazanych. Wychodzą oni ze spuszczonemi głowami. —d.—

Miljon złotych dla Łodzi

uzyskał p. wojewoda od rządu na roboty sezonowe

Podwyższenie podatku od nieruchomości.

Jak już donosiliśmy, p. wojewoda Jaszczołt udał się w dniu 21 b. m. do Warszawy.

Obecnie dowiadujemy się, że osobiste starania p. wojewody o uzyskanie od rządu pomocy finansowej na cele zatrudnienia bezrobotnych uwieńczone zostały powodzeniem.

Na skutek zabiegów p. wojewody, ministerstwo skarbu przyznało krótkoterminową pożyczkę w kwocie jednego miljona złotych na roboty sezonowe, które przeprowadzi magistrat m. Łodzi.

Równocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu wyraziło zgodę na podwyższenie przez miasto Łódź dodatku samorządowego do państwowego podatku od nieruchomości z 100 proc. na 125 proc.

Splendid.

—:—

Tancerz z dancingu.

Suzy Vernon, Walerja Boothby i Margit Manstad trzy najpiękniejsze gwiazdy ekranu oraz ulubieniec kobiet Willi Fritsch ukażą się dziś na ekranie kinoteatru „Splendid" w tryskającym prawdą życiową arcyfilmie p. t. „Tancerz z dancingu".

Młody, lekkomyślny, hulaszczy student, używający życia całym tchem, po latach wesołego próżniactwa, staje na skraju nędzy. W ostatniej chwili przychodzi opamiętanie i młodzieniec po męsku rozpoczyna walkę z przeciwnościami, z której wychodzi obronną ręką.

Całość mimo chwilowe zachmurzenie ma jasny pogodny ton, mocne tempo, i radosny rytm życia, co jest zasługą czarującej i promiennej pary aktorów — Willy Fritsch i Suzy Vernon.

Obszerniejszą recenzję z tego wspaniałego filmu zamieścimy w najbliższym numerze „Republiki".

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Wesoła komedja amerykańska „Gorączka nafty" z M. Zniczem w roli głównej grana będzie dziś i w niedzielę wieczorem.

Ostatnie przedstawienie „Hinkemana" dane będzie jutro wieczorem.

W niedzielę o godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych „Poławiacz cieni" z Al. Węgierką w roli tytułowej. — Bilety w kasie zamawiań.

TEATR KAMERALNY.

Dziś i w niedzielę wieczorem ostatnie dwa przedstawienia komedji Jerzego Szaniawskiego „Adwokat i róże" z J. Boneckim w roli tytułowej.

Dwa występy Al. Węgierki.

„Poławiacz cieni" w świetnej reżyserji Al. Węgierki i z jego udziałem dany będzie jeszcze dwukrotnie: jutro i w poniedziałek o godz. 9-ej wieczorem. — Na obydwa przedstawienia bilety w kasie zamawiań.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i dni następnych bez względu na pogodę grana będzie wyborna, wesoła, urozmaicona śpiewami i tańcami farsa rosyjska W. Katajewa „Kwadratura koła".

Początek o godz. 9 wieczorem.

Powrót tramwajami zapewniony.

Bilety w cenie od 1 zł. do 6-ciu do nabycia w cukierni Gostomskiego, od godz. 7.30 przy kasie teatru.

DZISIEJSZY WIECZÓR ZULI POGORZELSKIEJ.

Dziś przyjeżdża do Łodzi Zula Pogorzelska wraz z zespołem artystów warszawskich: Marją Żelską, Marją Bargielską, Włodzimierzem Macherskim i Adamem Rapackim. Artyści wystąpią tylko raz jeden w sali Filharmonji w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej wieczorem i wykonają w programie najnowsze utwory: Własta, Wiehlera, Toma, Rapackiego, Tuwima, Szer-Szena i innych. Wieczór artystyczny ze względu na wykonawców wzbudził wielkie zainteresowanie. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

KONCERT W KOŚCIELE ŚW. MATEUSZA.

Koncerty kościelne w Łodzi posiadają ustaloną tradycję. Wysoki poziom artystyczny charakteryzuje te festiwale muzyczne, które stanowią prawdziwą ucztę artystyczną dla znawców.

W sobotę 25 b. m. odbędzie się w kościele ewangelickim św. Mateusza przy ul. Piotrkowskiej 271 koncert kościelny na rzecz budowy domu polskich ewangelików.

W wykonaniu programu, na który składać się będą klasyczne arcydzieła muzyki, współdziałać będą jako soliści pp. Frankusówna, dr. E. Schicht, A. Tuerner i St. Frydberg. Prócz tego wezmą udział chóry: kościelny polsko-ewangelicki, ewangelicko - reformowany, oraz chłopców. Chórami dyrygować będzie p. Edward Zielke.

Bilety można nabywać w firmie A. Meister, Piotrkowska 165.

WIELKI KONCERT ORKIESTR WOJSKOWYCH.

W dniach 1 i 2 czerwca w ogrodzie restauracji „Tivoli" (Przejazd 1) odbędzie się wielki koncert orkiestr wojskowych z nadzwyczaj urozmaiconym programem.

Udział biorą orkiestry następujących pułków:

28 p. S. K. — pod batutą por. kapelmistrza Lewińskiego;

30 p. S. K. — pod batutą por. kapelmistrza Sawickiego i

31 p. S. K. — pod batutą por. kapelmistrza Wałtera.

Początek koncertu każdorazowo o godz. 20 (8-ej wieczorem).

Bilety w cenie 1 zł. 50 gr. i 75 gr. (dla szeregowych i uczącej się młodzieży) nabywać można od dnia 29.5. r. b. w cukierni „Esplanada" (Piotrkowska 100), a w dnie koncertu od godz. 19-ej w kasie ogrodu „Tivoli".

Całkowity dochód przeznaczony na cele sportowe oddziałów 10-ej dywizji piechoty.

POPIERAJMY ZW. PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET.

Zw. pracy obywatelskiej kobiet, stowarzyszenie, które istnieje od niedawna w Łodzi, ujawnia żywą działalność, prowadząc zorganizowaną pracę w referatach: Opieka nad młodzieżą, uświadomienie obywatelskie, opieka nad kobietą. Ostatni dział pracy jest szczególnie uwzględniany wobec zaniedbania tej dziedziny życia. Dla zasilenia funduszów i zrealizowania zamierzeń Z. P. O. K. (przedszkole, dom wypoczynkowy dla kobiet) zarząd przedsięwziął szereg imprez i zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie; nie wątpimy, że znajdzie ona oddźwięk wśród szerokiego ogółu. Poprzyjmy więc dzisiejsze przedsięwzięcie: idziemy na „Gorączkę nafty", przedstawienie, zakupione w teatrze miejskim przez Z. P. O. K.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowskiego Piotrkowska 309; S. Hamburga Główna nr. 50; J. Głuchowskiego Narutowicza 4; J. Sitkiewicza Kopernika 26; A. Charemzy Pomorska 10; A. Potasza Plac Wolności 10. (b)

Pełna tabela wygranych

pierwszego dnia ciągnienia I klasy loterji państwowej.

75.000 zł. wygrał nr. 83058

35.000 zł. wygrał nr. 121842

10.000 zł. wygrał nr. 65940

5.000 zł. wygrał nr. 156195

Po 2.000 zł. wygrały n-ry 77634 99660 123681

Po 1.000 zł. wygrały n-ry 6402 97716 107917 158836 163892

Po 500 zł. wygrały n-ry 9646 68712 102569 114845 177297

Po 400 zł. wygrały n-ry 7994 38633 40517 67819 97590 134023

Po 300 zł. wygrały n-ry 3453 20870 25373 35372 37043 38192 38382 38514 62111 91538 95672 100530 112447 131882 137613 152347 182560

Po 200 zł. wygrały n-ry 13217 16480 20700 24813 31250 41642 43242 48294 59007 61823 62556 76483 87070 88244 88789 83372 91575 95125 114866 116023 116577 118136 120707 126071 129699 129986 132283 149086 149427 151826 160558 183121

Po 150 zł. wygrały n-ry 289 967 1174 1200 1787 1966 2723 3846 4122 6192 7396 8684 8672 8706 8730 8834 9221 10596 13389 14190 14380 22123 22617 24788 27046 39809 39833 41356 41427 41648 41766 42730 44483 45389 46616 46891 48615 53078 53301 53549 55050 99033 62222 63444 63887 64092 64193 67517 67558 68066 71201 71468 72019 72146 73369 75643 76552 77643 78001 78654 79567 79852 79925 82060 82314 84380 84973 85440 86249 92607 93093 93612 94455 96226 96489 96645 96816 97088 97729 98747 99507 100164 101132 101706 102168 102307 102560 105217 107156 107410 108304 109406 110960 111296 112591 113319 114581 116079 116620 1177148 118374 119272 119748 120537 121024 1216641 122522 123891 123971 124855 124909 125225 126201 126529 128027 128808 128848 128893 129754 130054 130801 131372 132340 132585 133252 133620 134031 135036 136059 136792 137696 137921 137982 138019 139710 137696 137921 137982 138119 139710 140121 140227 140256 140322 140556 140683 141662 141619 142135 142485 142986 143654 146439 146899 147454 148702 149822 151217 152344 153443 154383 156772 157213 157456 162193 162229 164714 166640 167013 167135 167868 169553 170643 171402 172282 172932 174834 175202 175224 175749 176175 176889 177652 177744 180179 180940 183886 183949 184158 184200.

PO 100 ZŁ. WYGRAŁY N-RY:

21 49 90 175 270 358 404 522 644 745 91 818 78 1010 17 43 49 225 342 53 464 77 81 604 80 728 867 69 949 66 76 2030 55 91 133 54 78 214 17 36 328 565 96869 914 3112 212 429 510 24 27 676 990 4176 242 43 362 652 55 708 804 919 5044 124 295 331 47 519 66 1908 51 99 6150 62 246 408 52 624 29 754 874 87 937 63 96 7105 251 308 78 438 540 47 616 726 60 823 917 41 94 8215 99 305 424 41 50 57 63 532 37 662 66 706 88 833 90 975 94 9028 42 90 267 381 407 583 735 826 48 87 10626 756 85 830 943

11019 75 114 426 68 75 617 866 98 944 97 12067 173 327 28 43 68 415 33 77 97 501 77 800 91 708 13102 58 78 98 200 60 338 42 457 577 615 66 67 732 36 913 29 31 14009 25 36 119 23 78 299 437 699 800 35 15075 149 69 295 452 543 744 55

16118 20 39 261 72 74 86 444 612 25 99 848 52 58 901 80 97 17038 59 115 39 398 438 49 503 36 621 710 25 800 27 58 937 43 18215 327 69 406 20 511 669 71 98 721 67 78 817 34 971 19034 316 22 57 76 92 451 65 93 581 95 609 841 87 900 20088 492 628 704 32 818 19 55 910

21205 33 486 527 46 746 882 900 46 74 97 22278 351 79 408 591 656 93 804 23003 15 19 27 193 205 80 405 21 37 61 89 583 648 65 728 827 994 24073 141 292 336 59 436 518 22 40 606 708 80 853 88 963

25053 65 25373 25585 55 70 983 26154 298 277 330 410 37 42 62 565 620 819 42 57 27144 293 331 75 655 826 30 985 28077 285 343 80 410 20 716 24 63 98 99 963 77 29004 31 86 131 37 40 81 216 19 51 61 385 99 522 721 54 90 903 51

30015 56 206 97 305 479 673 827 85 996 31235 460 555 604 8 14 93 984 87 32032 153 276 651 53 782 835 33012 207 307 572 90 701 997 34175 217 432 42 63 929 35042 51 223 349 72 520 73 642 62 723 879 900 36058 208 18 303 330 83 581 647 92 714 36 37020 40 483 562 77 706 824 904 38075 124 52 383 410 552 616 883 925 32

39190 236 306 13 56 462 73 93 577 88 96 857 976 40014 68 194 464 503 17 611 48 51 54 775 886 920 41044 85 103 26 30 99 219 24 318 408 20 505 50 723 89 877 42313 479 94 501 652 94 721 849 92 919 67 43021 68 340 86 414 24 706 9 822 69 974 80 44100 36 49 208 47 65 303 44 48 59 490 535 97 613 856 45008 25 97 162 254 345 53 436 586 668 782 867 927 39 51 98 46098 104 90 396 979 47044 54 87 336 90 400 90 59 583 889 990 48029 72 177 258 420 509 82 939 49064 173 326 84 448 73 506 75 721 48

50019 37 98 248 91 375 401 56 636 776 890 96 51047 71 122 385 461 565 74 79 907 20 24 52086 231 86 97 405 21 22 77 411 76 546 98 765 53241 337 38 41 52 87 682 873 54059 67 97 116 212 67 551 629 773 827 35

55042 65 155 81 294 445 525 606 722 73 56055 78 171 274 383 507 37 606 54 729 999 57409 524 621 96 850 66 940 58314 77 534 66 84 99 602 79 81 807 59003 146 55 310 21 443 50 549 91 97 652 67 709 54 79 85 902

60279 80 327 30 464 795 96 948 61073 161 99 203 511813 83 991 62040 70 110 14 201 443 665 886 977 97 63060 174 486 87 536 608 74 826 94 64014 112 77 82 91 200 62 340 423 503 642

65004 119 72 218 70 340 79 87 532 653 72 81 817 74 939 66009 12 16 59 116 301 584 99 678 879 67036 69 85 96 632 932 41 68007 24 37 78 200 293 503 42 650 73 958 69024 96 201 23 34 542 47 56

70071 142 52 239 365 574 661 812 71026 101 20 56 673 728 823 933 72026 92 93 105 218 67 85 322 27 29 459 60 689 710 25 890 948 73071 81 84 197 219 962 78 463 652 744 851 74 76 949 74049 63 87 249 388 457 65 532 630 72 725 80 854

75012 45 53 406 25 618 95 809 58 76043 61 70 240 56 347 99 418 618 708 27 806 20 78067 170 291 319 516 829 920 79078 330 651 705 873

80054 66 86 96 206 54 72 465 515 776 79 95 935 81037 40 246 334 481 586 842 82221 340 73 454 508 694 770 83203 330 65 81 421 611 56 937 57 84123 203 88 396 508 782 852

85004 6 126 42 81 201 46 302 63 448 96 927 86072 188 209 15 383 571 646 67 777 812 87074 118 82 85 227 421 612 63 76 876 949 88064 165 22 81 95 464 536 748 89039 50 114 36 254 507 662 964

9001 166 384 511 42 76 945 75 91090 134 217 392 557 640 90 712 98 831 943 92020 63 73 217 32 54 66 419 529 59 77 714 867 907 28 70 89 92074 150 79 252 302 593 693 898 94022 42 181 313 632 34 56 722 39 848 54 940 80

95196 223 314 81 [illegible] 450 551 98 612 767 89 907 47 96221 338 442 67 516 87 95 674 700 47 89 90 61 97061 85 98 150 286 421 516 27 43 750 893 925 77 98019 34 288 532 630 719 49 833 57 98 989 99048 90 170 268 328 517 66 67 691 748 812 51 72

100140 58 77 81 235 474 670 90 821 924 101086 176 88 273 521 643 74 205 41 898 920 23 102052 55 85 230 380 680 81 746 826 55 103075 249 74 623 815 16 917 69 104036 40 89 94 99 278 340 90 590 612 27 71 710 36 73 806 54 89 91 955 64 105017 38 40 143 290 322 452 510 60 65 89 646 709 52

106132 309 13 711 17 90 810 986 107044 50 211 18 58 306 445 58 60 559 655 62 64 757 815 108348 419 34 76 94 501 9 11 36 42 697 109053 102 288 313 22 48 65 406 17 41 61 515 75 615 840 87 110072 97 109 217 61 419 28 64 724 825 27 78 978

111026 50 106 42 74 264 79 388 473 83 635 82 906 112014 470 605 97 726 813 113027 81 101 94 257 312 492 500 22 71 77 634 764 114079 153 25[illegible] 75 83 331 413 509 40 71 93 856 115143 53 245 56 74 333 35 90 471 686 800 29 48

116040 140 326 400 41 66 90 96 706 99 826 903 117007 14 102 17 25 316 423 551 685 882 90 913 84 91 118003 429 44 68 71 548 50 69 605 740 90 812 90 935 77 119016 72 100 6 39 73 290 308 52 53 510 39 651 809 120017 62 205 93 337 547 600 32

121043 51 136 83 214 97 336 459 94 687 91 761 809 78 122111 21 255 539 685 763 65 860 965 123049 175 241 317 424 566 94 741 52 68 124050 86 163 84 94 419 45 659 801 9 905

125068 106 11 97 231 82 394 554 95 661 73 87 812 61 983 126231 53 444 512 686 766 849 12705[illegible] 101 12 78 207 315 26 428 45 97 547 92 632 65 92 715 36 42 904 128023 106 35 293 95 519 647 70[illegible] 26 52 939 129088 96 100 06 20 210 17 32 331 47 94 425 508 34 62 664 728 53 840 69

130055 86 126 219 27 60 80 94 304 05 413 38 46 581 740 64 811 66 76 933 53 131078 87 127 90 214 67 530 83 658 757 922 132032 76 162 201 75 81 364 506 69 732 913 39 133036 50 103 59 240 358 440 587 668 88 716 46 866 943 74 134030 15[illegible] 255 369 506 35 99 670

135005 23 26 36 80 211 55 90 337 44 506 [illegible] 54 748 858 931 88 136075 54 177 281 336 434 [illegible] 711 40 92 978 137027 73 111 226 39 383 85 443 [illegible] 509 824 86 741 49 71 827 138364 86 427 93 504 627 43 53 752 81 802 20 900 139103 65 81 207 [illegible] 69 355 85 528 649 961

140140 69 212 06 381 464 522 67 69 616 17 21 55 90 91 711 13 59 76 904 99 141307 61 80 446 50 85 512 625 756 78 853 917 142020 151 203 1[illegible] 63 83 93 394 514 64 714 49 854 944 60 81 14304[illegible] 94 111 518 39 86 93 625 29 701 810 56 1440[illegible] 200 11 344 495 582 666 805 06 75 844 99

145144 45 65 68 392 423 560 653 56 75 713 [illegible] 42 907 82 146020 183 373 407 522 86 624 722 838 43 906 25 147182 212 302 485 533 88 674 774 810 906 15 63 148018 133 226 340 507 46 69 76 624 737 806 149048 171 255 332 644 838 913 72 76

150023 39 43 236 92 496 753 74 842 50 996 151083 252 58 88 353 608 922 33 152014 40 105 15 25 48 75 98 266 92 364 75 550 51 65 703 848 61 153003 14 52 70 155 78 302 60 425 720 851 89 944 154087 106 222 26 63 361 467 762 831 63 919 155012 168 301 65 517 735 59 450 943 65

156004 47 64 80 131 270 328 32 589 616 900 87 157044 120 359 407 46 84 94 573 600 54 782 901 158036 44 75 141 444 93 570 663 757 88 837 913 159094 158 228 347 58 413 37 45 93 620 49 77 625 45 714 53 57 825 83

161008 61 99 155 87 760 98 831 910 16 22 1620000 115 20 261 303 9 71 417 20 534 97 681 84 828 955 84 163080 125 215 72 518 40 71 638 53 887 164127 53 54 91 243 72 419 23 40 465 656 775 963 925 62 85 90 165029 83 408 71 557 644 75 835 166226 594 626 74 713 45 73 811 13 985 167010 108 14 26 54 302 14 511 62 705 16 806 24 168147 237 476 571 822 47 63 169037 58 68 72 113 402 506 42 733 801 170109 490 793 817

171150 89 392 459 538 656 889 930 172016 17 33 490 684 843 912 32 75 82 173018 88 101 65 221 74 405 608 910 43 174007 263 320 56 80 95 455 61 88 519 23 646 839 994

175186 351 439 610 54 58 841 931 98 176295 455 94 528 753 838 910 74 177047 221 70 306 50 72 738 908 76 178030 508 43 57 65 613 722 19 83 840 922 31 39 179091 102 19 378 424 27 47 572 652 731

180125 278 351 60 426 592 611 65 804 35 181099 388 416 33 581 790 830 928 182036 83 86 216 52 82 409 53 61 536 73 689 779 827 61 183238 619 30 41 773 91 95 899 652 53 57 64 184046 164 80 273 354 56 69 422 513 621.

Niebezpieczna praca.

Władze zabroniły używania rusztowań wiszących.

W swoim czasie ministerstwo robót publicznych zarządziło, aby we wszystkich miastach zakazano używania rusztowań wiszących, a mianowicie drabin wiązanych na dwuch linach. Rusztowania te bowiem nie dawały żadnego zabezpieczenia dla pracujących, co powodowało niekiedy wypadki kalectwa, a nawet śmierci.

W związku z tem zarządzeniem, władze budowlane nakazały, aby przy wszelkiego rodzaju budowlach używane były rusztowania, zaopatrzone w odpowiednie urządzenia, zapewniające bezpieczeństwo robotnikom.

Jak się dowiadujemy, w związku z rozpoczętym obecnie sezonem budowlanym, miejskie władze budowlane zarządzą ścisłą inspekcję wszystkich robót budowlanych, czy to przy wznoszeniu nowych nieruchomości, czy też przy odświeżaniu starych, celem sprawdzenia, czy zarządzenie ministerstwa robót publicznych jest ściśle przestrzegane. (a)

Kasa chorych ma się dobrze.

Bilans za rok bieżący nie będzie zamknięty deficytem.

W ciągu kwietnia i maja liczba chorych zmniejszyła się znacznie.

Ostatnio, w związku z okólnikiem okręgowego urzędu ubezpieczeń, krytykującego w ogólnych zarysach gospodarkę łódzkiej kasy chorych, poczęto lansować pogłoskę, iż budżet kasy za 1 kwartał bież. roku zamknięty został **kolosalnym deficytem.** Z tych względów, biorąc pod uwagę, iż kasa chorych w Łodzi liczy około 400 tysięcy członków i jej sprawy finansowe muszą zainteresować szeroki ogół, zwróciliśmy się do dyrektora kasy dr. Samborskiego, który udzielił nam wyjaśnień.

— Jeśli chodzi o całokształt budżetu — mówi dr. Samborski — to w pierwszym kwartale wpływy kasy chorych były tylko o 132 tys. złotych mniejsze, niż preliminowane w budżecie. W kwietniu natomiast osiągnęły już swój przewidywany poziom, tak, iż należy wnioskować, że o ile nie wyłonią się jakieś nadzwyczajne trudności lub niespodziewane wydatki, to budżet K. Ch. nie ulegnie żadnym większym odchyleniom.

Prócz zmniejszonych o 132 tys. zł. wpływów, poniosła K. Ch. dość znaczny uszczerbek w swym majątku, skutkiem wydania w 1-szym kwartale na lecznictwo znacznie wyższych sum, niż było przewidziane. Mianowicie ,na zasiłki wydano w gotówce zł. 2.280.000, miast preliminowanych 1.939.500, na lekarzy — 1.620.822 miast 1.278.750 zł. a na środki apteczne zł. 988.429, miast zł. 860.325.

Przyczyn przekroczeń wydatków na lecznictwo dopatrywać się należy w nadmiernej ilości zachorowań na grypę w styczniu i lutym rb.

Dowodem wielkiej chorobowości śród ubezpieczonych jest ilość wizyt do obłożnie chorych: i tak w styczniu wizyt tych było 53 tys. w lutym 45 tys., w marcu 43 tys. Nie ulega wątpliwości, że znaczny odsetek tych wizyt był niepotrzebny, co zwiększyło tylko koszt świadczeń.

Drugiem ujemnem zjawiskiem — kontynuuje dyrektor Samborski swe wywody — jest znaczne zwiększenie się zasiłków z chwilą powiększania się kryzysu w przemyśle. Częściowo znajdujemy wytłumaczenie tego zjawiska w tem, że **ubezpieczony, mający pracę, a będący lekko chorym, nie idzie do lekarza.** Pozostający zaś bez pracy korzysta bardzo szeroko ze swych uprawnień w wielu wypadkach bez istotnej potrzeby.

Liczne są również wypadki, że ubezpieczony stara się o uzyskanie zasiłku chorobowego, będąc zdolnym do pracy, — temu znów starają się przeciwdziałać komisje lecznicze. Takie nadużywanie instytucji z czem walczyć jest b. trudno— wpływa bardzo na obciążenie kasy chorych.

— Czy i w jakim stopniu zagraża budżetowi K. Ch. kryzys w przemyśle włókienniczym? — pytamy w dalszym ciągu p. dyr. Samborskiego.

— Groźba kryzysu zależy od jego głębokości. Jeśli nie wszystkie fabryki ograniczą dni pracy, lub nie unieruchomią swych warsztatów — to Kasa Chorych pokona piętrzące się przed nią trudności finansowe bez uciekania się do pomocy zzewnątrz, tembardziej, iż zdaje się, że **najcięższy okres mamy już poza sobą.**

Chorobowość zmniejszyła się w m-cu kwietniu i ilość wizyt do obłożnie chorych również zmalała do 36.000 wypadków. W tym samym stosunku zmalała suma zasiłków, która przekroczyła wprawdzie jeszcze normalną swą wysokość, lecz już tylko o 66 tys. złotych.

W bież, miesiącu zaznacza się dalsza poprawa, choć jednak z drugiej strony przewidywane jest zmniejszenie się wpływów skutkiem kryzysu w przemyśle.

Celem zabezpieczenia się od jeszcze większego niedoboru, Zarząd Kasy Chorych poczynił wszelkie możliwe restrykcje w preliminarzu inwestycyjnym.

I tak nie będzie w roku bież. wykończona lecznica na Chojnach i II-gi pawilon w Tuszynku, co da poważne oszczędności. Pozatem poczyniono dla utrzymania równowagi oszczędności w innych dziedzinach.

O ile więc kryzys przyjmie łagodniejsze formy, to **bilans K. Ch. za rok bieżący nie będzie zamknięty deficytem.** W najgorszym wypadku będzie to t. zw. deficyt bilansowy, to znaczy zamiast przewidywanych odpisów ok. 2.800.000 zł. na kapitał zapasowy — umieścimy w inwestycjach sumę około 1.000.000 zł. mniej. Naturalnie, że nie można przewidzieć nigdy działania siły wyższej, jak wybuch epidemji itp., co zagraża zawsze budżetowi, lecz żadnego budżetu — kończy dyrektor Samborski — nie można opierać na nadzwyczajnych wypadkach. Narazie sytuacja nie jest zła i rozsiewane pogłoski nie mają żadnej konkretnej podstawy. **S.**

Przechodząc przez ulice rozejrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.

Decyzja w sprawie teatru

winna być powzięta po wysłuchaniu opinji komisji teatralnej.

Przed kilku dniami pisaliśmy obszerniej o sprawie zawarcia umowy o dzierżawę teatru miejskiego w Łodzi na sezon 1929/30. Akcentowaliśmy szczególnie konieczność zwołania komisji teatralnej, jako instytucji opinjodawczej i doradczej magistratu w sprawach teatralnych.

Jak dowiadujemy się, kilku członków komisji wysłało do p. ławnika Smolika, jako wiceprezesa komisji, list z prośbą o zwołanie posiedzenia. W dniu wczorajszym p. Smolik wysłał listownie odpowiedź następującą:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 21 maja b. r. mam zaszczyt w porozumieniu z wiceprezydentem dr. Wielińskim odpowiedzieć, że posiedzenie komisji teatralnej nie może się odbyć przed posiedzeniem magistratu (w piątek, dnia 24 b. m.), gdyż zawiadomienie wszystkich członków komisji teatralnej o ewentualnem posiedzeniu we środę (22-go) było już fizycznie niemożliwem (pismo Sz. Panów otrzymałem we wtorek już po godzinach urzędowania), we czwartek zaś (dn. 23-go maja) p. wiceprezydent dr. Wieliński bawi w Warszawie na wyznaczonej mu z góry konferencji w jednem z ministerstw, a prezydent Ziemięcki, jak wiadomo, jest chory.

Nie mogę zaś zwoływać komisji teatralnej bez udziału choćby jednego przedstawiciela **prezydjum magistratu.**

Z żalem więc nie mogę żądaniu zadość uczynić, przyczem pozwalam sobie zwrócić uwagę, że wobec choroby prezydenta Ziemięckiego i zdwojonych skutkiem tego zajęć i wyjazdów urzędowych prez. dr. Wielińskiego, inicjatywa daty najbliższego posiedzenia komisji teatralnej wyłącznie od prez. dr. Wielińskiego obecnie zależy".

A więc krótko i węzłowato:

1) Komisja teatralna nie została zwołana w porę;

2) Porządek rzeczy: najpierw **decyzja** magistratu, a później **opinja** komisji, jest nienaturalny;

3) Magistrat powinien odłożyć decyzję w sprawie oddania dzierżawy teatru, aby w międzyczasie zwołać posiedzenie komisji teatralnej i wysłuchać jej opinji.

Skoro można było odwlekać sprawę teatralną od początków lutego do końca maja, można teraz odwlec ją dodatkowo o kilka dni.

Bankowcy żądają

podwyższenia pensji.

Pracownicy bankowi od dawna już skarżą się, iż ich płace są znacznie niższe od płac biuralistów zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych. Walkę podwyżkową rozpoczęli pracownicy Łódzkiego Banku Depozytowego, posiadającego swe oddziały we Lwowie i Warszawie. W filji lwowskiej już od paru dni trwa strejk, łódzki zaś oddział Banku Depozytowego obecnie zwrócił się do dyrekcji z żądaniami podwyżkowemi, na które narazie jeszcze nie otrzymał odpowiedzi

Wyjaśnienie.

W związku z podaną przez nas wiadomością o powstaniu na terenie Łodzi nowej organizacji zawodowej, t. zw. „Rady czerwonych związków azwodowych", dowiadujemy się, iż związek zawodowy robotników przemysłu jedwabnego, wstążkowego i pluszowników, istniejący jako samodzielna organizacja swego akcesu do rady czerwonych związków zawodowych nie zgłosił.

Czyżby to było możliwe?

Warszawa ma otrzymać 28 miljonów złotych

na akcję budowlaną,

wówczas gdy Łodzi przyznano na miesiąc maj zaledwie 300 tysięcy.

Wysokość rządowych kredytów budowlanych, otrzymanych w r. 1928 przez Bank Gospodarstwa Krajowego na potrzeby Łodzi i podzielonych na podstawie wniosków komitetu rozbudowy miasta,

wyniosła ok. 7,25 miljonów

Jak wiadomo, władze miejskie oddawna już prowadzą akcję celem powiększenia tych sum kontyngentowych w stosunku do realnych potrzeb budowlanych naszego miasta.

Ze względu na restrykcje kredytowe r. b., wywołane niepomyślną konjunkturą ogólną, wysokość funduszów kontyngentowych nie została na rok 1929 określona z góry, lecz kredyty te przyznawane są przez Bank Gospodarstwa Krajowego z miesiąca na miesiąc, w myśl otrzymanych z ministerstwa skarbu dyspozycyj. Tym sposobem dla Łodzi na cele rozbudowy

przyznano dotychczas na m. maj 300.000 złotych.

O rozmiarach kredytów budowlanych na miesiące następne nic pozytywnego — jak dotąd — nie wiadomo.

Co się tyczy Warszawy, jak podaje prasa tamtejsza, stolica ma otrzymać podobno

28 miljonów złotych z ogólnej sumy 100 miljonów złotych,

jakie przyznane być mają przez rząd w r. 1929 na kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego.

Brak oficjalnego potwierdzenia tej informacji uzasadnia przypuszczenie, iż podana przez prasę warszawską wysokość kontyngentu dla stolicy jest znacznie przesądzona. Szczególniej w zestawieniu ze szczupłością sum kontyngentowych, udzielanych obecnie Łodzi 28-miljonowe kredyty dla Warszawy musiałyby się wydać sumą bardzo niewspółmierną.

Dworce dla autobusów

zostaną wybudowane przez związek inwalidów wojennych.

Komunikacja autobusowa między Łodzią a miastami województwa łódzkiego zorganizowana była dotychczas w bardzo pierwotny sposób. Praktykowało się mianowicie, że autobus przybywszy na miejsce postoju oczekiwał na dostateczną ilość pasażerów, poczem odjeżdżał z powrotem. O jakimkolwiek rozkładzie jazdy nie było mowy.

Ostatnio coprawda władze policyjne czuwały nad punktualnem odejściem autobusu, ale to tylko w tym celu, by postój nie trwał dłużej niż godzinę lecz o terminowy wyjazd nie troszczono się zupełnie.

System taki z jednej strony podrywał zaufanie do komunikacji autobusowej, a powtóre nie dawał rękojmi punktualnego przejazdu.

Związek inwalidów wojennych w Łodzi wzorując się na zagranicy zamierza urządzić

dworce autobusowe

komunikacji międzymiastowej województwa łódzkiego.

Na dworcu takim sprzedawanoby bilety jazdy w sposób identyczny jak na dworcach kolejowych a co zatem idzie komunikacja odbywałaby się

ściśle według rozkładu jazdy

z wyjątkiem jedynie wypadków katastrof żywiołowych.

W tym celu związek inwalidów wojennych zwrócił się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi z prośbą o udzielenie mu koncesji na założenie takiego przedsiębiorstwa.

Urząd Wojewódzki, uważając ze swej strony budowę dworców za bardzo celową ustalił w porozumieniu z magistratami Łodzi, Piotrkowa, Tomaszowa, Pabjanic, Kalisza i Zgierza, że dworce takie winny być przedewszystkiem wybudowane w wyżej wymienionych miastach.

Według projektu okręgowej dyrekcji robót publicznych w Łodzi urządzone i zorganizowane być mają **dwa dworce autobusowej komunikacji** a mianowicie na Rynku Bałuckim skąd autobusy odchodziłyby w kierunku Zgierza, Ozorkowa, Łęczycy, Konstantynowa, Lutomierska, Szadka, Aleksandrowa, Poddębic, Uniejowa i Turku; oraz na Pl. Reymonta dla obsługi linji: Tomaszów — Rokiciny, Rzgów — Tuszyn, Piotrków, Pabjanice — Łask, — Zduńska Wola — Sieradz — Opatówek — Kalisz.

Urząd Wojewódzki w Łodzi w porozumieniu z magistratami miast zainteresowanych ustalił już ostatecznie, na jakich warunkach może być udzielona koncesja związkowi inwalidów wojennych na urządzenie dworców autobusowych i spodziewać się należy, że jeszcze w roku bież. dworce takie zostaną wybudowane. w.

Ulgowe paszporty zagraniczne

wydawane będą tylko niezamożnym i chorym.

Wobec zbliżającego się terminu wyjazdów letnich, bardzo wielu ludzi rozpoczyna starania o uzyskanie ulgowego paszportu zagranicznego, celem wyjazdu do uzdrowiska lub miejscowości kuracyjnej zagranicznej.

W związku z tem władze administracyjne podają do wiadomości, iż składanie podań o paszporty ulgowe bez poważnych, popartych dowodami motywów nie ma żadnego celu, albowiem podania te nie będą wcale rozpatrywane.

Ulgowy paszport zagraniczny można otrzymać tylko w następujących wypadkach:

Jeżeli obywatel chory, niezamożny, musi wyjechać zagranicę celem leczenia wówczas otrzymuje paszport ulgowy za 20 zł. W tym celu musi wystarać się o świadectwo niezamożności, które wystawia władza policyjna w porozumieniu z urzędem skarbowym i zaświadczenie konieczności kuracji zagranicą wystawione przez urzędowego lekarza. Na tych samych warunkach t. zn. za zł. 20 otrzymać może paszport osoba, która musi towarzyszyć niezamożnemu choremu, o ile konieczność tej opieki w podróży będzie urzędowo stwierdzona.

Nadto paszporty zagraniczne ulgowe otrzymywać mogą osoby niezamożne, które muszą wyjechać zagranicę w ważnych sprawach familijnych, jak nagła choroba, lub śmierć członka rodziny, w sprawach majątkowych, albo też w innych bardzo ważnych sprawach osobistych. I w tym wypadku muszą one przedstawić świadectwo niezamożności.

Jeśli wyjazd jest bardzo nagły, władze administracyjne zwalniają od natychmiastowego przedłożenia świadectwa niezamożności, ale w tym wypadku, po powrocie z zagranicy, należy świadectwo to przedstawić w terminie do trzech tygodni.

W wypadkach, zasługujących na wyjątkowe uwzględnienie, władze administracyjne, na podstawie decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych, wystawiać będą ulgowe, względnie bezpłatne nawet paszporty, choćby osoba zainteresowana nie mogła zadośćuczynić wszystkim wymaganym przez ustawę żądaniom.

Są to jednak wypadki sporadyczne, które w żadnym razie nie mogą być uważane za precedens.

W innych wypadkach władze administracyjne ulgowych paszportów zagranicznych wydawać nie będą, pomijając, oczywiście, normalne wyjazdy na studja.

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem naszego nieodżałowanego szefa

Ś. P.

B. BRENERA

składamy tą drogą rodzinie zmarłego wyrazy szczerego współczucia

Personel fabryki i majstrowie
firmy
Swiatłowski, Kon i Brener.

Głęboko wzruszeni przedwczesnym zgonem naszego nieodżałowanego

ś. p.

Bolesława Brenera

w którym tracimy troskliwego i szczerze oddanego nam szefa, wyraża stroskanej Rodzinie najgłębsze współczucie.

Cześć Jego pamięci!

Personel biurowy
firmy Swiatłowski, Kohn i Brener.

Szmugiel emigrantów na samolotach

z Kanady do Ameryki.

Detroit, 22 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja tutejsza wykryła, że od pewnego czasu przemycano imigrantów z Kanady na samolotach. Niejaki Micalef używał w tym celu czterech samolotów, na których zatrudniał amerykańskich pilotów. Micalef jest poddanym angielskim rodem z Malty, i podczas wojny światowej służył w angielskim korpusie lotniczym.

Ucieczka 5 więźniów

Toruń, 23 maja.

Dnia 19 bm. między godz. 9 a 10 rano wyłamało się z więzienia karno-śledczego w Starogardzie pięciu niebezpiecznych więźniów, którzy zbiegli w niewiadowym kierunku. Odbywali oni kary paroletniego więzienia. Zarządzony natychmiast pościg zdołał przychwycić wczoraj i dziś czterech zbiegów.

Lot New - Jork — Rzym

ma się rozpocząć w dniu dzisiejszym.

Londyn, 23 maja.

Donoszą z New Yorku, że w dniu dzisiejszym mają wystartować do Rzymu dwaj lotnicy Williams i Yancev. Przedsięwzięte przez nich dwa próbne loty dały pomyślne wyniki. Biuletyny meteorologiczne zapowiadają sprzyjającą pogodę.

Edward Rosset.

Płodność i śmiertelność w Łodzi

na tle społecznego i wyznaniowego podziału ludności.

III.

Współczynniki **urodzeń żywych**, obliczone na 1.000 mieszkańców, przedstawiają się u poszczególnych odłamów wyznaniowych ludności Łodzi następująco:

Katolicy 1923 (38,0), 1926 (28,7), 1928 (23,0), ewangelicy 22,6; 18,9; 14,8; żydzi: 17,0; 14,3; 11,0.

I w tym wypadku wpływ struktury społecznej zaznacza się zupełnie wyraźnie: największą liczbę urodzeń wykazuje ludność katolicka, posiadająca najwyższy odsetek proletarjatu; wśród mniej sproletaryzowanej ludności ewangelickiej współczynniki płodności są znacznie niższe; najniższą zaś stopę urodzeń wykazuje ludność żydowska, która posiada stosunkowo niewielki odsetek proletarjatu. W faktach tych znajduje potwierdzenie teza, że **wśród proletarjatu stopa urodzeń jest znacznie wyższa, niż w innych klasach społecznych.**

Omawiając zagadnienie rozrodczości ludności, należy również zwrócić uwagę na zniżkową tendencję stopy urodzeń. Poza różnicami, wynikającemi ze stopnia zamożności i zawodu, dostrzec można u wszystkich klas i grup społecznych objaw wspólny: na przestrzeni ostatnich kilku dziesiątków lat stopa urodzeń zdradza wyraźną tendencję zniżkową.

Ze znanych nam cyfr łódzkich wynika, że już przed wojną współczynniki urodzeń w Łodzi stopniowo obniżały się. Jeden z nielicznych badaczy demografji Łodzi w dobie przedwojennej i autor szeregu cennych rozpraw z dziedziny stosunków zdrowotnych Łodzi, dr. Stanisław Skalski, zwracał uwagę na spadek liczby urodzeń w okresie rozkwitu gospodarczego miasta i tłumaczył to zjawisko „zwiększoną ilością poronień sztucznych, praktykowanych w Łodzi na szeroką skalę". Po wojnie ograniczenie płodności przybrało jeszcze większe rozmiary.

Zanotowany objaw nie ma charakteru lokalnego. Stanowi on odbicie powszechnego procesu spadku stopy urodzeń, który na większą skalę zaczął ujawniać się we wszystkich niemal krajach europejskich w ostatnich dziesiątkach lat ubiegłego stulecia. Odtąd obserwujemy jakby żywiołowy pęd ku powściągliwości w dziedzinie płodności. Jest rzeczą godną uwagi, że kraje, przodujące pod względem gospodarczym i kulturalnym, kroczą na czele tego pochodu. Ale i w innych krajach proces zniżki stopy urodzeń zaznaczył się zupełnie wyraźnie.

O kształtowaniu się stopy urodzeń na ziemiach polskich pisał prof. dr. Józef Buzek. Z badań, przeprowadzonych przez prof. Buzka, wynika, że aż do 1905 roku liczba urodzeń na ziemiach polskich ustawicznie wzrastała. Dopiero w pięcioleciu 1901—1905 liczba urodzeń była po raz pierwszy mniejsza, niż w pięcioleciu poprzedniem. Tendencja wzrostu stopy urodzeń załamała się znacznie wcześniej, o czem świadczy spadek współczynników urodzeń. W Galicji na 1000 mieszkańców przypadało rocznie urodzeń żywych: 1861/70—44,7, 1871/80 — 44,6, 1881/90 — 44,3, 1891—1900 — 41,7. Podobnie i w innych dzielnicach Polski stopa urodzeń zmniejszała się. Z danych, odnoszących się do b. Królestwa Kongresowego, przytoczymy cyfry urodzeń w b. gubernji warszawskiej. Na 1000 mieszkańców, zamieszkujących obszar b. gubernji warszawskiej, przypadało w latach 1868/73 średnio 45,0 urodzeń rocznie, w latach 1874/83—39,5, a w roku 1908 już tylko 35,6 Zniżkę stopy urodzeń na ziemiach polskich wiąże prof. Buzek z podwyższeniem się dobrobytu mas.

Problem zmniejszenia się rozrodczości oddawna zajmuje umysły ekonomistów, biologów i statystyków.

Już w roku 1798 ukazało się słynne dzieło Tomasza Roberta Malthusa, w którem autor uzasadnia pogląd, już dawniej zresztą wypowiadany, że przyrost środków utrzymania nie podąża za przyrostem ludności. Wychodząc z założenia, iż nieograniczonej, w geometrycznej progresji postępującej reprodukcji rodzaju ludzkiego może być przeciwstawiony tylko ograniczony i w arytmetycznej wzrastający progresji zasób środków utrzymania, Malthus dochodzi do wniosku, że dla zapobieżenia grożącej katastrofie konieczne jest ograniczenie rozrodczości, a to drogą powściągliwości w zawieraniu małżeństw ze strony ludzi, nie mających możności zapewnić potomstwu dobrobytu.

(d. c. n.).

Inkasent zjednoczenia niewidomych

został skazany za malwersacje na 1 rok i 4 miesiące więzienia.

„Zjednoczenie niewidomych pracowników Rzeczypospolitej polskiej" posiadające swe filje we wszystkich większych miastach polskich zaangażowało na Łódź i okolicę w charakterze inkasenta Leonarda Wiśniewskiego.

Wiśniewski otrzymał z centrali deklaracje i legitymacje członkowskie, oraz kwitarjusze, celem inkasowania miesięcznych składek od członków.

Był on obowiązany co dwa tygodnie składać w centrali warszawskiej dokładne raporty ze swej działalności, co też przez pierwszy okres wykonywał.

W lipcu ub. r. centrala warszawska postanowiła przeprowadzić pewną reorganizację swej pracy i w związku z tem zwróciło się do wszystkich inkasentów domagając się od nich natychmiastowego wpłacenia zainkasowanych sum.

Wówczas wyszło na jaw, iż Wiśniewski systematycznie dokonywał malwersacji.

Sekretarz zarządu głównego „Zjednoczenia pracowników Rzplitej", który przybył do Łodzi, by zbadać jego działalność, stwierdził, że Wiśniewski, bez wiedzy zarządu, sporządził sobie jakąś książeczkę, na podstawie której inkasował składki członkowskie i brał pieniądze dla siebie.

O nadużyciach, które, jak ustalono, wyniosły 4.100 zł. zawiadomiono władzę policyjne. Wiśniewski został aresztowany.

W dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Illinicza.

Na sprawie oskarżony przyznał się, że zdefraudował około 1.500 zł. co do reszty zaś twierdził, iż został bezpodstawnie oskarżony.

— Zarabiałem bardzo mało — tłumaczył się. Nie miałem z czego żyć. Przez cały czas myślałem, że będą mógł zwrócić związkowi pieniądze, ale, niestety, nie mogłem tego uczynić.

Sąd po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu mowy prok. Hawłowskiego **skazał Wiśniewskiego na 1 rok i 4 miesiące więzienia.** das.

Poprawki do planu prof. Michalskiego

winny być zgłoszone do 1 czerwca.

Jak wiadomo, w swoim czasie, kiedy magistrat postanowił zająć się dokładnie rozpatrzeniem planu regulacji miasta, według projektu prof. Michalskiego, sto warzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi oraz związki przemysłowców, wystosowały do magistratu memorjał, w którym donosiły, iż mają cały szereg sprzeciwów odnośnie projektu prof. Michalskiego, wobec czego proszą o danie im możności zgłoszenia swoich wniosków i poprawek.

Sprawa ta była niezwykle pilna i ważna, albowiem do czasu zatwierdzenia planu regulacji, w tem czy innem brzmieniu, było rzeczą niemal niemożliwą dla przedsiębiorstw przystąpienie do budowy domów na niektórych ulicach. Magistrat bowiem nie wiedział w jaki sposób ostatecznie zostanie zaprojektowana regulacja, a tem samem musiał siłą rzeczy stosować wszelkiego rodzaju ograniczenia, w wypadku budowy nowych nieruchomości.

Wobec powyższego magistrat zwrócił się do stowarzyszeń właścicieli nieruchomości oraz związków przemysłowych z wezwaniem, aby, ze względu na pilność sprawy, przygotowali jaknajrychlej swoje wnioski, o ile pragną, by wzięto je pod rozwagę przy ostatecznem omawianiu planu regulacji.

Jak się dowiadujemy, termin opracowania przez właścicieli nieruchomości i przemysłowców własnych wniosków i kontrprojektów upływa z dniem 1 czerwca b. r., a więc już za 8 dni. Natychmiast po tym terminie projekt prof. Michalskiego wraz z proponowanemi poprawkami, zgłoszonemi przez magistrat oraz przez osoby zainteresowane, przekazany zostanie radzie miejskiej.

Plan regulacji w ostatecznej swej redakcji ma być uchwalony w bardzo szybkiem tempie, to też leży w interesie wszystkich zainteresowanych osób, aby poprawki swe zgłosiły do magistratu we właściwym terminie. (i).

„Dobroczyńca" z Bałut

ulotnił się wraz z rodziną, zabierając oszczędności biednych dziewcząt.

Najman, zamożny kupiec zamieszkały przy ulicy Berka Joselewicza 18 cieszył się na Bałutach wyjątkową opinją. Uważano go za nadzwyczaj uczciwego i solidnego człowieka, który

nigdy nikogo nie potrafi skrzywdzić

Nic więc dziwnego, iż wiele osób z tej dzielnicy, które zaoszczędziły sobie jakąś sumę,

chętnie oddawały pieniądze Najmanowi.

Kupiec ten wprawdzie nie płacił wszystkim procentów, lecz ci, którzy pożyczali mu pieniądze, byli przekonani, że będą je mogli w każdej chwili odebrać.

Wśród osób lokujących swe oszczędności u Najmana, przeważały młode panny, które

zbierały sobie u niego posag.

Najman, otrzymując stale pieniądze, mógł rozszerzyć krąg swych interesów i jak powszechnie przypuszczano

bardzo się bogacił.

W ostatnich czasach jednakże wskutek nieudanych jakichś operacji kupiec ten

stracił bardzo dużo gotówki.

Najman, napastowany przez wierzycieli, nie mógł nawet w części regulować należności i postanowił zbiec.

Onegdajszej nocy

uciekł on z Łodzi cichaczem z żoną i dziećmi.

Gdy wczoraj rano kilku wierzycieli udało się na ulicę Berka Joselewicza, okazało się, iż w mieszkaniu Najmana nie było nikogo.

Kupiec zabrał nawet ze sobą wszystkie rzeczy.

Ucieczka Najmana wywołała na Bałutach olbrzymie wrażenie, szczególnie wśród tych licznych osób, które powierzyły mu swe oszczędności i obecnie straciły nadzieję, że otrzymają pieniądze. —d—



RADJOPROGRAM

PIĄTEK, 24-GO MAJA.

11,56 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 12,50 — Komunikaty. 15,10 — „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — omówi prof Henryk Mościcki. 15,35 — Komunikaty polskiego klubu radjonadawców. 15,50 — Koncert płyt gramofonowych. 17,00 — Odczyt p. t. „Komórki fotoelektryczne i ich zastosowanie w telewizji i w przenoszeniu obrazów na odległość" — wygł. p. W. Rogólski. 17,25 — Transmisja odczytu z Wilna. 17,55 — Koncert popularny z Poznania. 18,50 — „Rozmaitości". 19,10 — Odczyt p. t. „Zwalczanie ospy" — wygłosi dr. Zdanowicz. 19,35 — Nadprogram i komunikaty. 19,56 — Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego. 20,05 — Komunikaty PWK. 20,15 — Transmisja koncertu z Poznania.

Jefim Zozula.

Instytut miłości bliźniego.

1. Program Instytutu i jego Dyrektor.

Program Instytutu Miłości Bliźniego zapowiadał zwrócenie szczególnej uwagi na zajęcia praktyczne, obejmujące technikę dobroci, szacunku, litości oraz technikę szczerości.

Napływ słuchaczy zwiększał się ciągle, nie bacząc na to, że opłata nie była niska.

Prawdopodobnie znudziło się już publiczności nienawidzieć i mordować się nawzajem, a dusza, rozbestwiona wojnami, rewolucjami i pogromami, zapragnęła prawdziwego pokoju.

W Instytucie słuchali wykładów dawni bandyci, prowokatorzy, bokserzy, członkowie karnych ekspedycyj, pogromcy, kaci i nawet były minister spraw wewnętrznych jakiegoś maleńkiego państewka, dawno już startego z powierzchni ziemi.

Duszą Instytutu był jego Dyrektor.

Uważano go za człowieka bardzo dobrego, czyli — jak wyrażał się jeden z pedagogów — za **doskonałego technika dobroci.**

Na ciemnej twarzy, upiększonej jednem wypukłem okiem — (drugie zostało wybite kolbą podczas potyczki z bułgarami) — rysował się zawsze wyraz najwyższej dobroci i najczarowniejszej łaskawości.

On sam tak się dziwił i cieszył z tego powodu, że, widząc czasami jak nauczyciel nie mógł sobie poradzić z złośliwą miną ucznia, podchodził i mówił:

— No, proszę spojrzeć, to jest bardzo proste! Te dwa rysy wokół nosa winny być półkoliste a wtedy twarz będzie dla wszystkich przyjemna i uśmiechnięta. To jest bardzo proste! Proszę spojrzeć na mnie!

I zadowolony, zwracał w stronę audytorjum swą uśmiechniętą, dobrą twarz.

2. Zajście między Dyrektorem a uczniem, które skończyło się zupełnie spokojnie.

Ten skomplikowany wykład wywołał pewnego razu groźny spór, co naogół w Instytucie należało do wypadków rzadkich.

Jeden z uczniów, dawniej drobny prowokator, a obecnie gładszy szczerze do tego, by stać się „dzielnym człowiekiem" (tak napisał w podaniu, gdy wstępował do Instytutu), a w zasadzie będący człowiekiem złym i zazdrosnym, rzekł zwracając się do Dyrektora:

— Pan jest dobry dlatego, że ma pan jedno oko. Człowiek, który ma dwoje oczu nie może być dobry. Skąd on, u licha, weźmie dobre rysy?... Dobrze, że panu bułgarzy „wykręcili" oko — dlatego też pan nie ma zbytecznych rysów. A pan chce zwykłych ludzi zrobić dobrymi i bierze pan za to pieniądze zgóry.

Dyrektora zabolały te niewdzięczne słowa. Jego jedyne oko na chwilę spospniało.

Gdyby to się stało przed dziesięciu laty, Dyrektor pokazałby mu, jak się staje dzielnym człowiekiem. Wtedy czyniono to w zwykły sposób: oderwałby mu głowę, kierując się słuszną zasadą, że człowiek bez głowy zabezpieczony jest od wszelkiego zła.

Lecz obecnie w wieku dobroci i spokoju, gdy dobroć stała się konieczniejszą niż oświata, gdy podstawą istnienia były miłość i spokój, Dyrektor szybko wydalił z oka zły cień, uśmiechnął się czarująco i rzekł:

— Bracie mój (tak się zwracano do wszystkich uczniów w Instytucie), bracie mój, mylisz się! Zwykły człowiek może być również dobry! Trzeba tylko chcieć. Trzeba popracować nad udoskonaleniem swej osoby. Wielki moralista Lew Tolstoj w licznych swych dziełach propagował tę zasadę w sposób bardzo udany. Bądź cierpliwy, bracie mój, uczsię pilnie w Instytucie, a zostaniesz, jak sam tego pragniesz, dzielnym człowiekiem.

3. Dodatek lojalnej uczenicy do mowy Dyrektora.

— Panie Dyrektorze! — rozległ się z ławek głos kobiecy. — Pozwól mi pan dodać coś do pańskich szanownych słów.

— Proszę bardzo!

— Uważam, że wszystko, co pan powiedział jest bardzo piękne. Oczywiście, że człowiek może być tak samo dobry jak i zły. Zdanie to przez pana wypowiedziane, jest w zupełności słuszne. Chciałam tylko dodać, że wyrażenie brata - prowokatora, jakoby bułgarzy „wykręcili" panu oko — nie jest prawidłowe. Ono jakgdyby poniża człowieka. Wykręca się nóżki biurka, śrubki z maszyn i t. d., lecz oko ludzkie można wybić, wykrajać, wykłuć i jest to wielkie nieszczęście. Z tego powodu właśnie błędne wyrażenia są niedopuszczalne.

— Dziękuję siostro! Bardzo dziękuję! Wszystko, co siostra powiedziała jest słuszne. Siostra mówi bardzo humanitarnie.

Po zakończeniu sporu Dyrektor podszedł do owej uczenicy i zapytał czule:

— Kiedy pani wstąpiła do mego Instytutu?

— Dziś, panie Dyrektorze.

— Właśnie, odrazu poznałem że nowa twarz... Proszę mi powiedzieć, co panią skłoniło do wstąpienia do Instytutu Miłości Bliźniego? Twarz pani mówi o ogromnem umiłowaniu życia i ludzi. Proszę mi wybaczyć zadawanie podobnych pytań należy do moich obowiązków.

Nowa uczennica była rzeczywiście młoda, elegancka i niepodobna do posępnych wychowanic Instytutu.

(D. c. n.)

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
24 maja 1929

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
24 maja 1929

Dalsza podwyżka dyskonta?

Podwyżka stopy Banku Polskiego o jeden procent obowiązuje zgórą od miesiąca. Wślad za nią poszło zezwolenie na pobieranie w stosunkach kredytowych stopy o 1 proc. wyższej, z którego zezwolenia banki prywatne niezwłocznie skorzystały. Mimo upływu miesiąca banki nie wyciągnęły z tego dalszej konsekwencji w postaci podwyższenia stopy oprocentowania depozytów.

Niewątpliwie dzieje się to tak dlatego, że banki uważają, iż znaczenie atrakcyjne podwyżki 1-procentowej dla depozytów będzie w obecnej sytuacji minimalne. Zrezygnowały więc z podwyższania tej stopy. Wynik ostateczny podwyżki stopy jest więc dzisiaj tylko taki, że zwiększyła się jedynie rozpiętość między ceną pieniądza nabywanego i sprzedawanego przez banki, czyli zwiększył się zysk banków.

Kartel bankowy widocznie stoi na stanowisku, że obecna zwyżka starczy tylko na poprawę dochodowości interesu bankowego. Być może, iż liczy się przytem ze zmniejszeniem obrotów w obecnej osłabionej konjunkturze.

Jeżeli więc miarodajne czynniki będą chciały zapomocą zmian stopy dyskontowej wpłynąć na zwiekszenie depozytów — prawdopodobnie wezmą pod rozwagę kwestję ewentualnej dalszej podwyżki zarówno stopy Banku Polskiego jak i maksymalnie dozwolonych korzyści w stosunkach kredytowych. Czyżby więc wypadało się liczyć z możliwością podwyżki stopy Banku?

Gdy nad pytaniem tem chcemy się zastanowić trzeba rozważyć także wpływ zwyżki stopy na położenie walutowo-dewizowe. Pisaliśmy już o tej sprawie, podnosząc, że w dwuch bezpośrednio po zwyżce następujących dekadach podniósł się stan walut i dewiz Banku o 7 miljonów. Nie wykluczona jest tu pewna koincydencja przypadkowa: zresztą zwyżka stopy wskutek swego raczej moralnego znaczenia, nie mogła pozostać bez wpływu. Jeżeli jednak zważyć iż w poprzednich dekadach oddawał Bank już po kilkadziesiąt miljonów złotych ze swego zapasu, zwyżka o 7 miljonów złot. na dwie dekady jest oczywiście zbyt małą, aby można było sądzić o trwałej tendencji.

Jeżeli zajdzie potrzeba wytężenia wysiłku dla obrony zapasu pokrycia — Bank będzie może zmuszony pomyśleć o dalszej zwyżce.

Zwrócić należy tu uwagę na tendencje w centrach światowych. Przedewszystkiem istnieje wielkie prawdopodobieństwo zwyżki w Stanach: banki federalne nowojorski i chicagowski naciskają na Federal Reserve Board w kierunku aprobowania podwyżki do 6%. W City londyńskiej wobec osłabiania się kursu funta względem dolara sądzą, iż obecna 5 i pół procentowa stopa wymaga podwyżki; byłoby to oczywiście nieuniknionem w wypadku podwyżki stopy nowojorskiej. W Niemczech, aczkolwiek Bank Rzeszy wykazuje pewną poprawę położenia, licza się poważnie z tem, iż dla obrony stanu Banku dalsza podwyżka będzie musiała niebawem nastanić.

Dr. Z.

Odroczenie wypłat firmy „B. Freidenberg" sp. akc.

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego w składzie wiceprezesa Żułkwy, sędziów handlowych Korala i Kazimierza Kona rozpatrywał podanie wniesione przez firmę „Spółka Akcyjna Przemysłu Bawełnianego B. Freudenberg" o udzielenie odroczenia wypłat.

Podanie zostało wniesione przez firmę w dniu 27 kwietnia r. b. wraz z bilansem. Sąd skorzystał z przysługującego prawa i wydelegował komisję złożoną z biegłych Talera, Borysławskiego i Kościelniaka, celem sprawdzenia stanu majątkowego firmy. Bilans na dzień 21 maja, sporządzony przez biegłych przedstawia się, jak następuje:

AKTYWA:

Place	425.759.38	
Budynki	1.304.144.58	
Maszyny	2.430.084.81	
Samochody	40.629.42	
Urządzenia biur i składu	32.336.20	
Razem niepłynne aktywa		4.232.954.39
Kasa	13.383.94	
Weksle	80.002.28	
Przewidywany wpływ od dłużników po potrąceniu 10 proc.	688.566.06	
Remanenty	881.695.73	
Razem płynne aktywa		1.663.648.01
Razem		5.896.602.40

PASSYWA:

Depozyty	71.845.00
Akcepty	2.009.775.55
Rembursy	157.783.49
Wierzyciele	314.411.18
Długi hipoteczne	156.466.00
Razem długi	3.710.281.22
Nadwyżka aktywów	2.186.321.18
Razem	5.896.602.40

Bilans złożony do podania o udzielenie nadzoru na dzień 31 grudnia 1928 r. był zamknięty sumą 6.852.075.66 t. j. o miljon większą od bilansu złożonego przez biegłych. Aktywa płynne firmy złożone z należności z weksli, z otwartych rachunków i składy towarów zmniejszyły się w międzyczasie o sumę 620.000 zł. Stan ten należy tłumaczyć ściągnięciem pewnej części należności od dłużników firmy oraz wpływem gotówki ze sprzedaży towarów. Przy pomocy tej sumy prawdopodobnie osiągnięto zmniejszenie pozycji wierzycieli firmy po stronie pasywów o jeden miljon sto dwadzieścia tysięcy złotych. Obecnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że ogół aktywów płynnych i półpłynnych wynosi 1.660.000 zł. a krótkoterminowych zobowiązań 2.480.000 zł. a więc upłynnienie nie jest jeszcze dostateczne. W planie sanacyjnym biegli wskazują na możliwość powiekszenia kapitału obrotowego przez zaciągnięcie pożyczki pod zastaw nowoczesnych maszyn firmy, jako na środek sanacji.

Nadzorcami mianowano kupca Bronisława Goldbauma i adwokata Henryka Krukowskiego a sędzią komisarzem S. H. Kazimierza Kona.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

CZEKI: Belgja 123.84, Holandja 350.50, Londyn 43.24 3/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.85, Praga 26.41, Szwajcarja 171.66 i pół, Sztokholm 238.30, Wiedeń 125.25, Włochy 46.70, Berlin 212.15

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 104.50, 104, pożyczka stabilizacyjna 92.50, dolarówka 75.25, 75.50, 74.75, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kol. 59, dolarowa 84.50, 84.75, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 7 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49, 48.75, 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 94, 8 proc. m. Warszawy zł. 66.50 66.25, 66.50, 8 proc. m. Łodzi 60, 10 proc. m. Siedlec 66.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 126, Bank Handlowy 116, Bank Polski 166.50, 166.25, 167, Bank Zarobkowy 78.50, Firley 52, 51, Cegielski 40, Lilpop 31 Modrzejów 24.50, Ostrowieckie 87, Rudzki 41, Starachowice 28.25, 27.50, 28

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 22 maja — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.84, luty 9.83, marzec 9.88, kwiecień 9.89, maj 10.01, czerwiec 9.95, lipiec 9.95, sierpień 9.94, wrzesień 9.91, październik 9.87, listopad 9.84, grudzień 9.84, loco 10.28

Liverpool 22 maja. — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 17.41, marzec 17.49, maj 16.99, lipiec 16.99, październik 17.15, listopad 17.12, loco 17.85.

Aleksandrja, 22 maja — Bawełna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 35.20, maj 33.70, lipiec 34.05, listopad 34.65. — Ashmouni: luty 22.94, czerwiec 21.22, sierpień 21.58, październik 21.98, grudzień 22.34.

Nowy Jork, 22 maja — Bawełna amerykańska Otwarcie: maj 19.60, lipiec 18.79. Środek: maj 19.56. Zamknięcie: maj 19.43—19.44, czerwiec 18.62, lipiec 19.62—19.64, sierpień 18.59, wrzesień 18.57, październik 18.60, listopad 18.60 loco 19.70.

Nowy Orleans, 22 maja — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 18.55, marzec 18.63, maj 18.75—18.77, lipiec 18.62—18.63, październik 18.44—18.45, grudzień 18.54—18.56, loco 18.83.

OGŁOSZENIE.

Wyrokiem z dnia 14 maja 1929 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w spr. N. Z. 104/29 zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Szymonowi Rozenfeldowi w Poddebicach, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 17 stycznia 1929 r., 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Teodora Keniga, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Alfreda Eckersdorfa (ul. Narutowicza 37), 5) osadzić upadłego Szymona Rozenfelda w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opieczętowanie całego majątku upadłego, 7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art 457 K. H., 8) wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowego wykonania.

Kurator upadłości:
(—) ALFRED ECKERSDORF, Adwokat.

Na mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli upadłego Szymona Rozenfelda, aby w dniu 29 maja 1929 r. o godzinie 11 przed południem stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w celu wysłuchania sprawozdania kuratora oraz wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: (—) TEODOR KENIG.

Za zgodność: Kurator upadłości
(—) ALFRED ECKERSDORF.

ODPIS

Nr. sprawy Z. 61/29. Uzasadnienie nastąpi dnia 29 maja 1929 r.

Sentencja WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący: Wice-Prezes M. Żułkwa. Sędziowie Handlowi: H. Zmigrod, E. Babiacki, Sekretarz apl. Heyman. Dnia 16-go maja 1929 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę z odroczenia wypłat firmy „Bolesław Sznek i Srebrnogóra Fabryka Wyrobów Dzianych" Sp. z ogr. odpow.

postanowił:

odroczyć firmie „Bolesław Sznek i Srebrnogóra Fabryka Wyrobów Dzianych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Łodzi wypłaty na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 16 maja 1929 r., ogłosić wyrok niniejszy w „Monitorze Polskim" i pismach „Kurjer Łódzki" i „Republika" oraz wywiesić w gmachu Sądu i na drzwiach firmy „Bolesław Sznek i Srebrnogóra" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi i pobrać od tejże firmy czterysta (400) złotych zaliczki na koszty; Sędzią Komisarzem mianować Sędziego Handlowego Bruno Biedermana, a nadzorcami sądowymi handlowca Adolfa Ryglera i adw. Edwarda Filipkowskiego.

Podpisali obecni.

Za zgodność Sekretarz: (—) T. CICHECKI.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 5 czerwca 1929 roku między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Ankerman G., Pl. Wolności 11, meble.
2. Berliner S., Brzezińska 69, meble, maszyna do szycia.
3. Bajn E., O.grodowa 8, meble.
4. Brendzel Sz., Pomorska 11, meble
6. Borowski Sz., Pomorska 19, meble, samowar.
7. Belfer M., Podrzeczna 5, meble.
8. Bajl Ch., Podrzeczna 8, meble.
9. Chmielnicki N., Pomorska 11, meble.
10. Dąb W., Podrzeczna 18, ubrania męskie.
11. Dejkopf I., Aleksandrowska 6, maszyna do szycia
12. Ekerman E., Brzezińska 16, meble.
13. Flum L., Pl. Wolności 7, dziesięć płaszczy letnich.
14. Flung M., Pomorska 15, szafa.
15. Fiszbajn U. I., Podrzeczna 8, meble.
16. Goździk G., Brzezińska 23, meble, żyrandol.
17. Gerszonowicz N., Pomorska 15, meble.
18. Gdański H., Podrzeczna 7, szafa.
19. Herszlikowicz M., Wolborska 3, meble.
20. Hecht P., Podrzeczna 8, meble, maszyna do szycia.
21. Haberman D., Podrzeczna 8, meble, cztery chustki wełniane.
22. Halle F., Północna 11, szafa.
23. Hopstein I., Pomorska 6, meble.
24. Hecht J., Pomorska 15, meble, maszyna do szycia.
25. Hutnik J., Zgierska 24, meble.
26. Haehne P., Zgierska 104, zegar.
27. Kosower J., Młynarska 15, meble.
28. Karpfowa E., Pomorska 19, meble, obraz.
29. Kutner L., Podrzeczna 1, pięć ubrań męskich.
30. Kalińska F., Podrzeczna 6, meble.
31. Kempiński I., Podrzeczna 7, meble.
32. Kowalski K., Nowo-Targowa 9, meble.
33. Lubin E., Zgierska 44, meble.
34. Lajbowicz N., Jakuba 6, meble, żyrandol.
36. Lajbcygier I., Pomorska 11, meble.
37. Laufer H., Pomorska 13, meble.
38. Luft M., Pomorska 19, szafa.
39. Mokrosiński P., Bałucki Rynek 3, meble, maszyna do szycia.
40. Milich H., Podrzeczna 8, meble.
41. Maroko H., Pomorska 15, meble.
42. Mest A., Podrzeczna 8, meble.
43. Najhaus J., Brzezińska 63, meble, warsztat ręczny.
44. Oberzanek Sz., Pomorska 3, meble.
45. Orbach Sz., Podrzeczna 9, meble.
46. Poznański I. K., Sp. Akc., Ogrodowa 17, 25 mtr. towaru
47. Rozen M., Konstantynowska 56, meble.
48. Rajs I., Bałucki Rynek 5, meble.
49. Rubinsztajn Z., Brzezińska 23, maszyna do szycia, kredens
50. Rozenblat M., Konstantynowska 57, maszyna do szycia, meble.
51. Reder Sz., Pomorska 3, meble.
52. Rajchkind Sz., Pomorska 3, meble.
53. Rozenberg L., Pomorska 6, meble.
54. Róża Chil, Pomorska 6, meble.
55. Redlies L., Podrzeczna 15, meble.
56. Rotbard M., Jakuba 6, pianino.
57. Rozental D, Podrzeczna 8, pianino.
58. Rybak Sz., Pomorska 4, meble, maszyna do szycia.
59. Srebrnagóra L., Pomorska 8, szafa.
60. Szpiro I., Podrzeczna 5, meble.
61. Slepon M., Aleksandrowska 18, szafa.
62. Tondowski M., Pomorska 11, szafa.
63. Unikowski I., Podrzeczna 7, szafa.
64. Weinkranc H., Pomorska 8, meble, 20 kg. czekolady.
65. Wajnberg Z., Pomorska 13, meble.
66. Wodziński K., Pomorska 15, meble.
67. Wajcman Sz., Podrzeczna 5, meble.
68. Wiener Sz., Podrzeczna 5, meble.
69. Woler M., Podrzeczna 7, meble
70. Waksman M., Podrzeczna 7, szafa.
71. Wajss B., Konstantynowska 12, zegar.
72. Zielichowski N., Żórawia 8, meble.
73. Żak Sz., Podrzeczna 8, maszyna do szycia.
74. Zarzewski S., Pomorska 3, meble.
75. Zamek I., Pomorska 19, meble, kasa ogniotrwała
76. Benkiel J., Brzezińska 58, meble.
77. Ajzen A., Zachodnia 16, meble.
78. Ajchler M., Drewnowska 1, 16 skórek.
79. Aptekarz W., Dolna 12, meble.
80. Becker B., Franciszkańska 44, meble.
81. Baum M., Nowomiejska 24, kasa ogniotrwała, meble.
82. Bassin R., Konstantynowska 58, meble.
83. Brafman I., Zachodnia 24, meble.
84. Brajer M., Jakuba 5, meble.
85. Betkiński M., Wolborska 38, meble.
86. Birenbaum J., Szkolna 17, meble.
87. Birenbaum J., Szkolna 17, meble, patefon.
88. Brodaty M., Franciszkańska 15, meble.
89. Chrzanowski J., Podrzeczna 9, meble.
90. Czapnicki A., Drewnowska 11, meble.
91. Cymerman J., Gdańska 9, 6 rowerów.
92. Cerfas L., Aleksandrowska Nr. 66, mąka, cukier.
93. Cytryn J., Północna 10, szafa.
94. Cwajgenbok Z., Stary Rynek 9, meble.
95. Czernikow B., Północna 10, meble, czekolada.
96. Ciurapski Sz., Drewnowska 71.
97. Dymant J., Zgierska 40, meble, maszyna do szycia.
98. Diemant B., Wschodnia 16, meble, waga.
99. Dobrzyński M., Szkolna 22, pianino, meble.
100. Englard D., Pl. Wolności 3, meble.
101. Fritsch F., Modra 3, meble.
102. Finkel D., Nowomiejska 26, meble.
103. Fajtelbaum-Glajberg, Drewnowska Nr. 5, zegar.
104. Frydman G., Wschodnia 18, meble.
105. Frydland B., Szopena 4, meble.
106. Goldberg R., Pl. Kościelny 4, meble
107. Ganc A., Rybna 17, towary spożywcze, meble.
108. Gerszt Ch., Pieprzowa 12, meble, żyrandol.
109. Grynblat Ch., Gdańska 10, meble.
110. Goldberg J., Nowomiejska 22, meble.
111. Gotheiner N., Nowomiejska 26, meble, maszyna doszycia.
112. Gomułka L., Konstantynowska 18, meble.
113. Grynbaum B., Zawiszy 24 meble.
114. Gutbecalt Sz., Młynarska 2, meble.
115. Grzeląska I., Aleksandrowska 168, maszyna do szycia, waga.
116. Hiller Ch., Pomorska 93, meble.
119. Hutnik J., Zgierska 24, 15 kg. czekolady.
120. Joskowicz M., Ogrodowa 8, meble.
121. Joskowicz M., Ogrodowa 8, meble.
122. Iwankowicz Ch., Drewnowska 5, zegar.
123. Izakowicz L., Konstantynowska 35, meble.
124. Kępiński I., Podrzeczna 7, meble.
125. Kaszyński St., Spacerowa 6, magiel.
126. Klajnberg E., Zgierska 72, meble.
127. Kirsztajn i Sukc., Pl. Wolności 7, palta damskie.
128. Kapelusz Ch., Podrzeczna 16, meble, osiem tuzinów pończoch.
129. Kałuszyńska E., Konstantynowska 5, pianino, meble.
130. Kozłowski D., Drewnowska 21, maszyna do szycia.
131. Kapelusz E., Pl. Wolności 10, meble.
132. Kurc M., Szkolna 8, kasa ogniotrwała, meble.
133. Koprowska F., Podrzeczna 13, meble.
134. Kurc M., Szkolna 8, meble.
135. Kormioł M., Podrzeczna 12, meble
136. Lewkowicz D., Franciszkańska 4, meble.
137. Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
138. Lawkowicz W., Bazarna 7, meble.
139. Lewkowicz J., Wesoła 4, meble.
140. Libman W., Szkolna 10, kredens.
141. Liwszyc A., Zgierska 8, perfumy.
142. Lubochiński Ch., Podrzeczna 14, meble.
143. Lubochiński I., Wolborska 38, meble, radjo-aparat
144. Linke Wł., Brzezińska 39, meble, firanki.
145. Minster I., Franciszkańska 32, maszyna do ciasta, 2 wagi, szafa.
146. Moszer I., Zachodnia 29, meble.
147. Morgensztajn H., Podrzeczna 19, meble.
148. Manel Sz., Berka Joselewicza 16, meble.
150. Nirenberg B., Podrzeczna 8, meble.
151. Nissel Sz., Gdańska 8, meble.
152. Orzechowska D., Marysińska 13, meble.
153. Obuchowski J., Drewnowska 9, meble.
154. Putersznit, Bazarna 6, meble, maszyna stolarska.
155. Rozdział B., Rybna 14, meble, maszyna do szycia.
156. Retelewski P., Franciszkańska 58, meble.
157. Rozensztajn J., Wschodnia 18, meble.
158. Rubinowicz L., Wolborska 29, meble.
159. Redecki E., Brzezińska 138, meble.
160. Ruina Ch., Zachodnia 11, meble.
161. Rapoport J., Rybna 16, meble.
162. Rotbard A., Wschodnia 6, meble.
163. Rabinowicz A., Konstantynowska 3, meble.
164. Rozenberg L., Aleksandrowska 24, meble, maszyna do szycia.
165. Rozental D., Podrzeczna 8, meble.
166. Rajzbaum A., Szkolna 17, meble.
167. Rozenberg J., Szkolna 22, meble.
168. Rozenberg L., Aleksandrowska 74, szafa.
169. Sobawiński C., Zgierska 58, artykuły spożywcze
170. Skalec P., Spacerna 14, 20 worków mąki.
171. Szile J., Szkolna 8, meble.
172. Lenartowicz St., Zawiszy 24, meble, maszyna do szycia.
173. Sztern M., Klonowa 19, maszyna do szycia, meble.
174. Szmerman A., Północna 20, meble.
175. Szwarc R., Bazarna 2, maszyna do szycia.
176. Srebrnik A., Zachodnia 17, meble.
177. Szajbe M., Pomorska 41a, meble.
178. Stelmasiak I., Marysińska 3, meble.
179. Szlamowicz M., Pomorska 107, meble, maszyna do szycia.
180. Szendyk H., Zgierska 30, meble.
181. Szajniak M., Jerozolimska 4, meble.
182. Szmaragd Sz., Wolbarska 37, meble.
183. Szuman M., Pieprzowa 6 meble.
184. Tabacznik J., Wesoła 5, meble, żyrandol.
185. Tyntpulwer M., Zgierska 24, meble.
186. Tobiasz H., Zgierska 12, meble.
187. Tarnowska K., Stefana 13, meble.
188. Tomaszewska L., Wawelska 7, szafa.
189. Uszerowicz Sz., Rybna 17, meble.
190. Widawski W., Mickiewicza 12, meble.
191. Wiązowski B., Wschodnia 8, meble.
192. Wielińska D., Ogrodowa 32.
193. Waksman S., Podrzeczna 8, meble, maszyna do szycia.
194. Winer M., Pomorska 20, zegar.
195. Wajs Ch. Ch., Zachodnia Nr. 23, zegar, kredens
196. Witel Sz., Podrzeczna 27, meble, faryna, groch.
197. Wajnfeld Ch., Zgierska 36, kredens.
198. Weksler H., Konstantynowska 30, meble.
199. Wendel U., Zgierska 43, meble.
200. Wróblewski M. H., Nowomiejska Nr. 21a, meble.
201. Wysocki L., Bałucki Rynek 2, szproty, czekolada, soki.
202. Widawski M., Pieprzowa 12, maszyna do szycia, meble.
203. Zwański Piotr, Aleksandrowska 75, urządzenie bufetowe, stoliki, waga.
204. Zylberszac H., Aleksandrowska 10, różne meble, maszyna do szycia.
205. Zyngier A., Jerozolimska 4, szafa.
206. Zambrzycki E., Kwiatkowskiego 10, maszyna do szycia, szafa.
207. Zyger Ch., Nowomiejska 31, różne materjały.
208. Zarzewski A., Podrzeczna 10, meble.
209. Zarzewski A., Podrzeczna 10, różne meble, żyrandol

W dniu 6 czerwca 1929 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

210. Ajzenbach M., Cegielniana 53, różne meble, maszyna do szycia.
211. Aszkanazy D., Piotrkowska 82, meble, biurko.
212. Abe Ingber, Juljusza 15, meble.
213. Bande Salomon, Kilińskiego 44, kredens.
214. Biederman A. I. 6-go Sierpnia 13, 2 szafy.
215. Balsam A., Piotrkowska 41, meble.
217. Berman S., Gdańska 77, kredens, zegar.
218. Berman E., Lipowa 12, meble, bibljoteka.
219. Bornstein W., Al. Kościuszki 37, biurko, pianino.
220. Bufensztajn Sz., Piotrkowska 16, towar zefir.
221. Blitentajl I., Piotrkowska 116, meble.
222. Baum Ludwik, Złota 4, meble.
223. Blajman J., Rokicińska 22, gilzy.
224. Bryl P., Rokicińska 8, umywalka.
225. Bergman E., Lipowa 12, lustro, otomana.
226. Beck A., Podleśna 12/14, bibljoteka, szafa.
227. Bejgielman H. i Konrgold M., Moniuszki 1, różne meble, pianino.
228. Biegański A., Gdańska 106, kredens, waga, maszyna do szycia.
229. Cygler Ch., Narutowicza 40, różne meble.
230. Czajewski T., Al. Kościuszki 41, pianino, tremo, biurko.
231. Chasylew A., Cegielniana 32, maszyna do pisania, 40 but. Benedyktynki.
232. Chabański M., Zawadzka 23, meble.
233. Engel D., Żeromskiego 29, otomana.
234. Dobrzyńscy B-cia, Narutowicza 38, dwadzieścia szaf z lustrami.
235. Elichnowicz J., 6-go Sierpnia 32, meble.
236. Erner M., Gdańska 20, różne meble.
237. Eisner Ziker, Gdańska 77, meble, biurko, kasa ogniotrwała.
238. Filipowski M. N., Narutowicza 39, kredens
239. Futerko D., Wólczańska 9, bormaszyna, pręty żelazne, wanna, umywalka.
240. Filipowski Abr., Piotrkowska 90, kredens.
241. Frommer F., Południowa 45, różne walizki i portmonetki.
242. Fogel, Kilińskiego 13, dwie maszyny do pisania, szafa.
243. Feinmeser L. I., Narutowicza 36, kredens.
244. Fajner Zygmunt, Piotrkowska 116, różne meble.
245. Frydman L., Wschodnia 22, różne meble, żyrandol.
246. Fircho B., Targowa 12, meble, maszyna do szycia.
247. Filipowski M., Narutowicza 39, zegar
248. Ferster H., Al. Kościuszki 29, meble.
249. Foerster M., Żeromskiego 46, meble.
250. Faktor F., Al. I-go Maja 48, meble.
251. Góralski M., Piramowicza 12, różne meble.
252. Groskopf H., Zawadzka 23, trzy szafy.
253. Granek L., Wólczańska 67, szafa, maszyna do szycia, garnitur gran.
254. Gad A. W., Południowa 9, meble.
255. Goldberszt H. J., Kamienna 4, meble.
256. Pozner M., Al. Kościuszki 27, meble, żyrandol.
257. Goeppert K., Podleśna 3, 200 kapeluszy męskich.
258. Ginzburg I., Cegielniana 2, pianino, meble.
259. Glik L., Gdańska 95, dwa biurka, meble, maszyna dopisania.
260. Goldberg I., Zielona 57, meble, maszyna do szycia.
261. Goldfarb N., Cegielniana 43, szafa.
262. Goldsztajn B., Żeromskiego 23, meble, żyrandol, waga.
263. Gliksman St., Juljusza 4, pianino.
264. Goldring L., Południowa 9, kredens, pomocnik.
265. Galusiński St., Piotrkowska 108, pianino.
266. Grinfeld L., Gdańska 35, kredens.
267. Hermalin Herman, Piotrkowska 11, woda kolońska i perfumy.
268. Hamer J., Narutowicza 59, kredens.
269. Halman Chudy, Piotrkowska Nr. 82, różne meble.
270. Hamburger B., Al. I-go Maja 11, meble.
271. Halpern Hudes, N.-Cegielniana 44, meble.
272. Horowicz M., Andrzeja 45, samowary, garnitur, meble, bibljoteka.
273. Ingber I., Juljusza 15, meble, parflofon.
274. Jakubowicz I., Zachodnia 29, maszyna szewcka.
275. Jakubowicz Sz. i M., Cegielniana Nr. 87, kredens.
276. Jüngster J., Traugutta 14, biurko, 2 maszyny do pisania i do liczenia.
277. Jarchowski J., Piotrkowska 81, kredens, zegar.
278. Kozłowski M., Kilińskiego 44, kredens.
279. Krepel M., Narutowicza 42, meble.
280. Klagman Sz., Zawadzka 12, meble.
281. Kutas Sz. H., Piotrkowska 81, meble.
282. Kujawski B., Cegielniana 11, meble.
283. Krykus A., Piotrkowska 56, kredens.
284. Kon D., Południowa 24, meble, pianino.
285. Karwowska M., 6-go Sierpnia 10, meble.
286. Kryształ B., Piotrkowska 24, kredens z pomocnikiem.
287. Kurc R., 6-go Sierpnia 10, meble.
288. Koplowicz R., Nawrot 34, parlofon, meble.
289. Kotlicki A., Wschodnia 55, kredens i pomocnik.
290. Kupfer D., Piotrkowska 60, prasa do kopjowania, 3 stoły, waga.
291. Kurc G., Cegielniana 44, meble.
292. Kleiman S., Żeromskiego 33, waga, bufet, kołdry, meble.
293. Krempf K., Gdańska 63, kasa ogniotrwała.
294. Krause J., Południowa 13, meble.
295. Kleinlehrer S., N.-Cegielniana 33, meble.
296. Lewkowicz J., Piotrkowska 120, 2 stoliki.
297. Librach J., Traugutta 12, szafa, lustro.
298. Łaski M. M., Zielona 35, meble.
299. Landau B., Zakątna 23, maszyna, kredens i stół.
300. Litmanowicz D., Lipowa 31, meble.
301. Lewkowicz J., Narutowicza 2, radjo.
302. Landau Sz., Piotrkowska 120, meble.
303. Łukin L., Al. I-go Maja 32, meble.
304. Margulies L., Andrzeja 11, kasa ogniotrwała, parlofon, meble, bibljoteka.
305. Morgentaler J., Zielony Rynek 6, meble, 2 kapy pluszowe.
306. Mróz A., Przejazd 33, meble.
307. Marjanowski T., Zielona 12, różne meble.
308. Najdorf A., Południowa 24, dwa garnitury męskie, wazony, stół.
309. Nissehaus Wolf, Piotrkowska 81, meble, biurko.
310. Orzegowski J., Zakątna 17 garderoba.
311. Ofenbach Al. I-go Maja 2, meble.
312. Openhejm H., Litauer, Gdańska 61, meble.
313. Praclewski M., Zawadzka 2, kredens.
314. Wysocka P., Zawadzka 36, pianino.
315. Patron E., Narutowicza 21, zegar.
316. Pohanel Elżb., Andrzeja 4, 2 maszyny do szycia, lustro
317. „Polhandel“ Sp. z ogr. odp., Andrzeja 1, maszyna do pisania
318. Paperno J., Gdańska 18, pianino, kredens
319. Pik M., Al. Kościuszki 13, kredens
320. Pańska R., Gdańska 79, kredens, tremo
321. Popowski J., Al. I-go Maja 15, zegar
322. Rozenberg J., Południowa 25 kredens lustro
323. Rozen J., Piramowicza 11, kredens zegar
324. Russak J., Zawadzka 5, stoliki, lustra, krzesła
325. Rozenwald R., Kilińskiego 34, meble
326. Rajzman I., Narutowicza 38, meble, kapa pluszowa
327. Rosiński M., Naruttowicza 8, 30 kg owoców
328. Rozenstrauch G., Narutowicza 41, różne meble, dywan, patefon
329. Rozenblatt M., Piotrkowska 120, garderoba z lustrem
330. Radzikowski W., Nawrott 15, czekolada, kawa, herbaa, szproty
332. Szttrowajs A., Zachodnia 33, garderoba
333. Szwajcer W., Piotrkowska 114, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, papiery
334. Spirytus H. M., Rokicińska 12, kredens
335. Stock K., Zawadzka 19, perfumy, mydła
336. Strauch S., Zakątną 85, kredens zegar
337. Sonnenberg A., Przejazd 66, różne meble, skrzypce
338. Szpiry H., Piotrkowska 66, meble, patefon
339. Sttrauch A., Lipowa 31, meble
340. Szecel E., Lipowa 53, meble, patefon
341. Sztajnberg M., Nawrot 13, meble, pianino, bibljoteka
342. Szczupak L., 6-go Sierpnia 26, różne meble
343. Szefner R., Wschodnia 29, kasa ogniotrwała, maszyna do szycia, meble
344. Szwarcberg L., Gdańska 11, szafa
345. Tauman M., Piotrkowska 53, różne meble pianino, żyrandol
346. Terkeltaub L., Południowa 15, meble
347. Taśma S., Piotrkowska 117, lustro
348. Tempelhof I., Moniuszki 11, kredens
349. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino, radjo, meble
350. Ulrychs M., Piotrkowska 45, kasa 2 bilardy
351. Wolberg N., Nawrot 39, szafa
352. Wojdysławski M., N.-Cegielniana 7, szafa, maszyna do szycia
353. Widawski S. G., Kamienna 8, meble
354. Wysocki S., Cegielniana 72, meble
355. Wizner Z., Łąkowa 20, meble
356. Weller D., Piotrkowska 120, garderoba, maszyna do szycia
357. Waldman A., Gdańska 42, meble
358. Wald J., Al. 1-go Maja 49, zegar
359. Zand M., Gdańska 67, kredens
360. Zeligman M., Kilińskiego 44, szafy, biurko
361. Zylbersztajn H., Piotrkowska 99, meble
362. Ziembiński P., Narutowicza 24, meble
364. Zylberberg Sz., Zakątna 19, meble
365. Zylbersztajn M., Rokicińska 14, czapki różne, kozetka
366. Żytnicka R., Południowa 18, meble żyrandol
367. Zajdel E., Wschodnia 45, szafy
368. Zaromb S., Zawadzka 6, kredens
369. Zelman J., Gdańska 18, kasa ogniotrwała
370. Cygler Sz. Abr., Narutowicza 58, pianino
371. Bunin Ch. I., Al. Kościuszki 29, kredens
372. Frenkel S., Al. Kościuszki 32, kredens
373. Groskopf H., Zawadzka 25, meble
375. Goldstein J., N.-Cegielniana 10, kredens lustro
377. Kempiński M., Al. 1-go Maja 23, różne meble, maszyna do szycia
378. Kutner Sz., Przędzalniana 4, meble, maka mydło
379. Kasława Ch., Andrzeja 7, kredens
380. Lemberger D., Al. 1-go Maja 21, meble
381. Łomas D., Gdańska 35, zegar, lustro
383. Ofenbach H., Al. 1-go Maja 2, meble, żyrandol, firanki
384. Rozensztajn Ch., Cegielniana 51, meble, maszyna do szycia
385. Strykowski P., 6-go Sierpnia 32, szafa
386. Freistman S., Al. 1-go Maja 39, kredens
387. Wofsi D., Gdańska 44, kredens
388. Zelman J., Gdańska 18, meble, kasa ogn.

W dniu 7 czerwca 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu.

389. Anwajler M., Brzozowa 18, kredens
390. Biderman Ch., Radwańska 6, meble, obrazy
392. Herencwajg D., Radwańska 7, meble
394. Gotlieb I., Piotrkowska 128, maszyna do szycia
395. Gliksman A., Piotrkowska 131, kredens
396. Jakobson C., Piotrkowska 271, kredens
397. Kwaśniewski K., Piotrkowska 257, meble
398. Nelken B., Radwańska 9, meble
399. Poznański P., Piotrkowska 182, meble
400. Polak S., Piotrkowska 182, zegar
401. Prussak J., Piotrkowska 260, dywan
402. Rozwens Stt., Grabowa 31, meble
403. Rubinsztajn D., Piotrkowska 182, meble
404. Aronowicz T., Główna 61, meble
405. Birbaum P., Główna 31, meble
406. Bartoszewski A., Napiórkowskiego 176, meble
407. Benke J., Kilińskiego 229, meble
408. Cwajgenbaum A., Główna 61, zegar
409. Czerniłowski M., Sieradzka 3, pianino
410. Cwajgenbaum A., Główna 61, meble
411. Gilwart Ch., Zielona 13, przędza
412. Goldenberg R., Zielona 57, meble
413. Górski i Śpiewak, Piotrkowska 254, maszyna do pisania
415. Kowalski J., Główna 24, szafa
416. Karek J., Przędzalniana 95, meble, maszyna do szycia
417. Kosower M., Sieradzka 3, meble
418. Kaler E., Główna 41, 10 sztuk chustek wełnianych
419. Kaszyński K., Zielona 19, meble, obuwie
420. Klejn B., Piotrkowska 131, kredens
421. Kasman A., Piotrkowska 149, maszyna do szycia, meble
422. Łyczkowski J., Siedlecka 16, otomana
423. Myśliborski J., Piotrkowska 120, meble, zegar
424. Masło W., Sieradzka 3, meble
425. Majer J., Przędzalniana 80, maszyna do szycia, meble

(Dokończenie na str. 12-ej.)

Przymusowewe licytacje. (Dokończenie).

426. Obrowski L., Rzgowska 42, obuwie
427. Przybyszewicz Ch., Kilińskiego 102, meble, żyrandol, patefon
428. Piotrowski Wł., Krzywa 2, meble
429. Rajs Sz., Zielona 33, maszyna do szycia
430. Rotholc B., Abramowskiego 38, lustro
431. Rajch Ch., Piotrkowska 145, żyrandol, szafa
432. Samet N i B-cia, Kilińskiego 200, meble
433. Szaładajewski S., Sieradzkiego 1, meble
434. Szwanke A., Sienkiewicza 109, meble
435. Sierakowiak A., Napiórkowskiego 9, meble 4 lichtarze
436. Ziberberg M., Zielona 7, kasa ogniotrwała 10 szttuk owaru
437. Sztajnert K., Tow. Akc., Piottrkowska 276, maszyna do pisania
438. Szulc E., Piotrkowska 234, wyżymaczka
439. Wiśniewski J., Sienkiewicza 39, meble
440. Woźnicki K., Pustta 9, meble, radjo
441. Widawski Sz., Główna 35, meble obraz
442. Zając K., Krzywa 2, meble
443. Zalewski Br., Sosnowa 8, meble
444. Zerbe O., Piotrkowska 229, meble

Jednocześnie odwołuje się licytację ruchomości p. Anzorga Adolfa, zam. w Łodzi przy ul. Orlej Nr. 15, omyłkowo ogłoszoną pod. poz. 168 w wykazie o przymusowych licytacjach, wyznaczonych na dzień 31 maja 1929 roku.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.
Porada 4 zł.
Porada dentystyczna i wenerologiczne
dla chor. skórnych, wenerycznych i
3 ZŁOTE

Doktór
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 8—12 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. Odkurzanie e-

ZAKOPANE.
Do wynajęcia miesięcznie lub rocznie pokoje umeblowane: słoneczne z kuchniami, duży park Willa Jadwiniówka obok pomnika Chałubińskiego.

CHŁOPIEC na posyłki
potrzebny od zaraz. Wykształcenie elementarne. Zgłaszać się z rodzicami do składu obuwia J. Windman, Piotrkowska 35.

Pensjonat „Psary-Polesie"
wśród suchego, 50 włókowego lasu; w bliskości rzeka. Sześć km. od stacji Głowna. Otwarcie 1 czerwca. Kuchnia pierwszorzędna. Radjo, fortepian. Konie do dyspozycji. Wiadomość ul. Wólczańska 109, m. 4, od godz. 3 i pół do 6.

Kotoniarze
samodzielni na Hilszerowskie Kotonmaszyny mogą się zgłosić do fabryki pończoch.
B. GRYNOCH, Wólczańska 45.

Kawaler izraelita poszukuje w śródmieściu
ładnie umeblowanego pokoju
z niekrępującem wejściem i prawem korzystania z łazienki, przy inteligentnej rodzinie.
Oferty sub: „Tarki".

Doktór Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1

Dr. W. BALICKA
przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95- przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7—8 codziennie tylko kobiety i dzieci

POKÓJ do wynajęcia umeblowany z balkonem i z wygodami. Ulica Cegielniana 19, m. 3, front, II p. 24

SPLENDID

Dziś wielka premjera!

Film z wielkomiejskiego bruku, ilustrujący w pełni barw zawrotne tempo życia współczesnego, p. t.

TANCERZ z DANCINGU

(Dla Ciebie, Ukochana...)

W rolach głównych:

ulubieniec kobiet całego świata i Łodzi

WILLY FRITSCH

oraz oszałamiająco piękna

SUZY VERNON

Akcja rozgrywa się w atmosferze używa, orgji i hulanek, której przeciwstawia się świat ciężkiej, codziennej pracy.

Film ten jest rewelacją z dziedziny zakulisowego życia wielkich dancingów, kabaretów i salonów arystokratycznych, a zarazem ukazuje pałace bogaczy i skromne pokoiki w oficynach. ——

POCZĄTEK O GODZ. 4 m. 30.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA okazyjnie salon mahoniowy, pierwszorzędnej roboty, w dobrym stanie, obrazy, lampy, antyki, bronzy. Wiadomość telefon 64 od 2-ej do 4-ej. 26

ANODOWY aparat Philipsa nowy sprzedam za 130 zł. Drutowski. Kilińskiego 78. Tel. 80-59. 24

NAJNOWSZE książeczki obrachunkowe dla robotników i księgę wypłat poleca I. Woźnica, Piotrkowska 126., telefon 25-74. 26

RADJO 4-lampowe z instalacją sprzedam. Nowo-Targowa 18, Świerszczewski, godz. 6—9 wieczór. 24

BIŻUTERJE kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

BIŻUTERJA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa", Piotrkowska 123 w podwórzu.

DOMEK do sprzedania w ogródku, nowoczesny, dochodowy, wolny od podatków, dojazd jedynką, mieszkanie dla kupującego. Informacji udziela Maciejewski, Marysińska 26, m. 13. 24

ROWERY i części najtaniej, najdogodniej poleca H. Drutowski, Kilińskiego nr. 78. Telefon 80-59. 31

SPRZEDAŻ okazyjnie zakupionej biżuterji. „Precioza", Piotrkowska 123, w podwórzu. 30

Lokale

OD ZARAZ do oddania 1 duży frontowy pokój parter o 2-ch oknach. Wiadomość: restauracja „Metropol", Moniuszki 1. 26

POKÓJ ładnie umeblowany z oddzielnem wejściem wynajmę inteligentnemu panu. Al. 1-go Maja 9, m. 4, 9-11—3—5. 5

POKÓJ o dwuch oknach, z odzielnem wejściem do wynajęcia. Wólczańska nr. 21, Engelman I p. 26

POKÓJ słoneczny, umeblowany przy rodzinie izraelickiej od zaraz do oddania. Żeromskiego 77, m. 14. 26

ODSTĄPIĘ pokój umeblowany z niekrępującem wejściem. Na dogodnych warunkach, Piotrkowska 117, m. 32. 24

POKÓJ umeblowany, frontowy z osobnem wejściem oddam panom. Al. 1-go Maja 19, m. 8. 24

ELEGANCKO umeblowany pokój (gabinet) od zaraz do wynajęcia. Narutowicza 56, m. 10 (winda, telefon, łazienka). 24

UMEBLOWANY pokój balkonowy, słoneczny do wynajęcia, Gdańska nr. 123 mieszk. 8. 24

POSZUKUJĘ 2 pokoi lub jednego dużego z używalnością kuchni, przy rodzinie izraelickiej. Oferty do admin. „Republiki" sub: „R. L.". 26

SKLEP do wynajęcia z pokojem i kuchnią zaraz. Wiadomość: Przejazd nr. 48 u fryzjera lub Brzezińska nr. 82 u fryzjera. 24

POKÓJ duży z pianinem do wynajęcia dla solidnego pana lub pani. Sienkiewicza 37, m. 38.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37. m. 38, lewa of. parter.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospeków. 31

CHŁOPIEC uczciwy, czysty potrzebny. Biuro „Argus" Zachodnia nr. 36. 24

POTRZEBNA manicurzystka do zakładu fryzjerskiego, ul. Lutomierska 10

SZOFER i ślusarz egzam. obeznany z wszelkiemi reperacjami motorów oraz maszyn parowych 38 l., znający jęz. polski i niemiecki w słowie i piśmie szuka posady prywatnej. Łask. of. upr. Fiszer, Łódź, Zakątna 19, I p. prawo.

PANIENKA ukończywszy 7 klas gimn. kursa buchalt. i pisząca na maszynie przyjmie posadę za małem wynagrodzeniem. Oferty pod „Sumienna". 26

POSZUKIWANA inteligentna wychowawczyni ze świadectwem conajmniej 7-mio klasowem do dwuch dziewczynek w wieku 10-ciu i 8-miu lat. Oferty do adm. „Republiki" pod „H. S." 24

PRASOWACZKA sztywnej bielizny i chemicznej garderoby poszukuje pracy w większych domach. Oferty proszę składać do adm. „Republiki" pod „22"

POTRZEBNA dziewczynka na posyłki za opłatą, Cegielniana 26, salon mód, I piętro front.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 30

DYPLOMOWANY nauczyciel przygotowuje eksternistów do matury Szajer, Al. 1-go Maja 21, m. 8, g. 5—7. 24

UDZIELAM matematyki, hebrajskiego 1.50 zł. za godzinę. Oferty sub: „Matematyk". 24

PRYWATNA Szkoła Powszechna Marji Wesołkówny, ul. Piotrkowska 84, przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny 1929/30. Sprawy Komisji Powszechnego Nauczania załatwia kancelarja szkoły. 24

Rozmaite.

PISZĘ podania, prośby, rekursy, odwołania, zażalenia itp. Przepisywania na maszynie 50 gr. str. Dla niezamożnych ustępstwa. Biuro próśb „Remington", Kilińskiego 44, m. 18.

CHOROBY serca Basedow astma. Sanatorjum „Salus" D-ra Kupczyka, Kraków, Szujskiego.

ZDOLNOŚCI! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 24

CHIROMANTA. Karol Chariel, Skwerowa 3, prawa oficyna, przyjmuje w dni powszednie od 2 do 7 pp.

Zagubione dokum.

ZGUBIONO protest na zł. 200 wyst. H. Berkowicz na zlecenie I. Synederka pł. 10.5. Kalisz, Bąbrna 19. Cedenci S. Michalewicz J. Fogel. Zwrócić A. Lesman, Cegielniana 29. 24

ANIELA Beker, ul. Nawrot 99, zgubiła dowód osobisty, wyd. w Sieradzu.

ZGUBIONO weksel na zł. 53.50 wystawca A. Wiślicka, zlecenie W. Korzeniewskiego, płatny w Grudziądzu, Rynek 22/24, weksel unieważniam, proszę o zwrot do firmy „Jutalen" w Łodzi, Piotrkowska nr. 60. 24

ZAGINAŁ weksel na zł. 60.— wystawca I. Joselewicz, zlecenie J. Bryczkowski, wyst. 21.5., płatny 6.8 1929 roku. Żyranci: D. Lewkowicz, Franciszkańska 4, M. Lewkowicz. Weksel powyższy unieważnia się. 24

ZGUBIONO kwit z Elektrowni na kaucję zł. 10 Berek Hecht, Łódź, ul. Zakątna nr. 19. 24

ZAGINAŁ blanco weksel na 100 zł. wyst. Jachimczak. Weksel powyższy unieważnia się. Zwrócić Bogański, Odyńca 19. 24

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

Lekarz-dentysta F. Horowicz
przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2—7

Laureatka
moskiewskiego konserwatorjum udziela lekcij gry fortepianowej.
Wschodnia 72

Letnisko
2, 3, 5 pokojowe w pięknym 6-o morgowym ogrodzie do wynajęcia. Dojazd 30 min. tramwajem aleksandrowskim. Telefon 27-26 w godz. 8—11, 2.30—4.30, 8—10.

Poszukuje się zastępczyni-dentystki
na miesiąc lipiec ew. i sierpień na prowincję. Zgłoszenia z curriculum vitae do admin. z podaniem żądanego honorarjum pod: „Honorarjum"

Przyjmuje się do przepisywania na maszynie. — Zielona 8a, II p. front m. 13 (od 10—6) tel. 48-11 od 5—6 pp.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.